Nr. 77. **Wtorek, 5. Kwietnia 1887.** **Rok 77.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kształtuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej„ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue des St Peres 84

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu **3** zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu **1** zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie o połowę zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej*, mogą przeto otrzymywać od 1 kwietnia 1887 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 50 ct., kwartalnie 1 zł. 50 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 80 ct., kwartalnie 2 zł. 40 ct.

Pp. Prenumeratorowie, abonujący „Echo" przy *Gazecie Lwowskiej*, otrzymają wraz z numerem za kwiecień arkusz oddzielny, zawierający początek prac i artykułów rozpoczętych w kwartale I.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył dnia 2 b. m. wyniesionemu do godności kardynalskiej, akredytowanemu na cesarskim i królewskim Dworze Apostolskiemu pronuncyuszowi, arcybiskupowi Nicejskiemu, monsignorowi Serafinowi Vanutelli, nadać uroczyście biret w parafialnym kościele Hofburgu.

Jego Ces. Mość udał się dla wykonania tego aktu o godzinie 11tej przed południem, poprzedzony świtą dworską i przez kardynała pronuncyusza z apartamentów ceremonij do kościoła, gdzie przedtem jeszcze przybył kardynał książę arcybiskup Wiednia. — J. C. Mość był tu obecny pod baldachinem tronowym na odprawionem przez sufragana wiedeńskiej dyecezyi nabożeństwie, a po odczytaniu z Najwyższego rozkazu papieskiego brewe, włożył biret na głowę kardynała.

Po odspiewaniu *Te Deum* udzielił kardynał pronuncyusz pontyfikalnego błogosławieństwa.

Następnie powstał Jego ces. Mość i w asystencyi świty dworskiej powrócił do apartamentów, dokąd wkrótce przybył kardynał, ażeby Jego ces Mości w osobnej audyencyi złożyć najgłębsze podziękowanie.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował oficyała przy tymże sądzie, Michała Rola Różyckiego, adjunktem biur pomocniczych c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że zarządzona reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu, z dnia 20 marca b. r. l. 10.117, komisya reambulacyjna części linii kolei lokalnej Dębica - Nadbrzezie, z odnogą do Rozwadowa na przestrzeni Sobów - Rozwadów, rozpocznie się dnia 19 b. m. i urzędować będzie bez przerwy aż do ukończenia swojej czynności.

Wykaz gruntów. które na tej przestrzeni pod kolej zajęte być mają, wyłożone będą z dotyczącemi planami w urzędach gminnych w Zaleszanach, Zbydniowie, Turbin, Pilchowie, Charzewicach i Rozwadowie przez dni 14 do publicznego przejrzenia i ogłoszone też będą w każdej gminie termina, w których komisya czynność swą sprawować będzie.

Zarzuty przeciw zamierzonemn wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu powyższych dni 14 w c. k. Starostwie w Tarnobrzegu lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nwzględnione nie będą.

Lwów dnia 5 kwietnia 1887.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 kwietnia.

Podróż królestwa rumuńskich do Berlina, gdzie przyjmowano ich z nadzwyczajnem wyszczególnieniem, i kilkudniowy ich pobyt na Najw. Dworze w Wiedniu, dały powód do kombinacyj politycznych różnego rodzaju. I tak pomiędzy innemi pojawiła się w dziennikach pogłoska, iż podróż króla Karola i jego małżonki do stolic obu sprzymierzonych Mocarstw zostaje w mniej więcej bezpośrednim związku z zabiegami decydujących sfer bukaresztеńskich, celem ogłoszenia neutralności Rumunii. Wersya ta, której źródłem są pisma angielskie, znalazła dość głośne echo w całej prasie kontynentu i została poczytaną za tembardziej prawdopodobną, iż faktem jest, że już przed kilkoma laty wyszła myśl podobna z Bukaresztu, a w chwili wybuchu serbsko-bułgarskiej wojny prezes gabinetu Bratiano jeździł do Wiednia i Berlina celem osobistego porozumienia się w tym przedmiocie z kierującymi mężami stanu Austro-Węgier i Niemiec. Faktem jest dalej, iż pozyskanie dla Rumunii takiej mniej więcej neutralności, jaką poręczono Belgii, stanowiło od dawna część nierozdzielną programu obecnego gabinetu Bratiana, a koła decydujące w Bukareszcie, pomimo wszelkich chwilowych trudności, nie wyrzekły się nigdy nadziei osiągnięcia z czasem tyle upragnionego celu. Jak podnoszą ze strony poważnej, ów punkt programu rzadowego mógł być uważanym jako w połowie zrealizowany od chwili, gdy gabinet Bratiana, zerwawszy stanowczo z podsycanym przez lat wiele szowinizmem panrumuńskim, wszedł w ściślejsze stosunki do Austro-Węgier i Niemiec. To też podczas wyżej wzmiankowanego pobytu p. Bratiana w Wiedniu i Berlinie, udzielono mu, zarówno ze strony austryackiej jak niemieckiej, jak najbardziej uspakajających zapewnień w kwestyi nienaruszalności terytoryum rumuńskiego.

Do ściśle sformułowanej umowy jednakże, lub co więcej, do zawarcia formalnego traktatu, poręczającego neutralność, nie przyszło wówczas wcale, a to głównie z uwagi na to, że taka umowa lub traktat, mogły być łatwo poczytane jako wymierzone przeciw interesom Rossyi na półwyspie bałkańskim. Ponieważ zaś, skutkiem wybuchu serbsko bułgarskiej wojny, zachodziła obawa, iż zatarg ten może oddziałać ujemnie na bezpieczeństwo Rumunii, a nawet uczynić kraj widownią groźnych zawikłań, więc decydujący mężowie stanu w Wiedniu i Berlinie zapewnili pana Bratiana, że wojna między oboma słowiańskiemi państwami sąsiedniemi nie wyjdzie z granic lokalnych. Rząd bukaresztеński zadowolił się na razie tem zapewnieniem, uważając je za cenną zdobycz, zapewniającą mu cel główny zabiegów. Na tym punkcie też znajduje się i dzisiaj także sprawa neutralności Rumunii. *Politische Correspondenz*, przedstawiając rzecz w powyższy sposób, dodaje, że Austro-Węgry i Niemcy już w interesie własnej polityki pokojowej pragną przedewszystkiem, aby Rumunia rozwijała się w kierunku, obranym przed kilkoma laty, że trzymając się takiego kierunku, może młode królestwo liczyć na poparcie Mocarstw sprzymierzonych, a przy takiem poparciu może być pewnem utrzymania swej niepodległości i zabezpieczenia swego terytoryum.

---

6)

WÓJT SZLACHECKI

OBRAZEK Z ŻYCIA DROBNEJ SZLACHTY

(Ciąg dalszy.)

Pomimo uprzejmych zapraszań, żeby pozostał dłużej p. Ildefons, zaraz po obiedzie wyjechał do Warszawy, wymawiając się bardzo ważnemi interesami. Tymczasem w całej okolicy gotowało się jak w garnku na wiadomość o nowym dziedzicu Urwipołciów. Pani Karolowa z Aurelią tryumfowały, rozpowiadając wszystkim, jaki to miły i wykształcony człowiek, jaki bogaty, jaki dobroczynny i jak sobie upodobał dom państwa Karolów zapewniając, że nigdzie więcej bywać nie będzie.

W tych stronach, obywatelskich kawalerów jest nie wielu, a panien na wydaniu za wiele; można sobie zatem wyobrazić, ile zajmowano się osobą nowego sąsiada, ile tworzono projektów, pokładano nadziei.

Upłynął tydzień, furmanki wyprawiono do kolei po meble — a tu mebli nie ma. Upłynął drugi tydzień, o nowym dziedzicu ani słychać. Pan Karol niepokoi się o podatki, pisze list za listem do niego — i pieniędzy nie ma i odpowiedzi nie ma.

— Załóż za niego — mówi żona — musiał albo gdzieś nagle wyjechać, albo jakiś wypadek mu się przytrafił....

— Oj, coś mi się to nie podoba....

— Fe, Karolku! jak można coś podobnego przypuszczać o tak porządnym człowieku i koledze.... No przecież kupił Urwipołcie i zapłacił, czytałeś akt, cóż tu jest ryzykownego; przyjedzie, to ci zwróci z podziękowaniem.

Karol usłuchał żony i sprawę podatków jak było można załatwił, przyjąwszy niejako moralny nadzór nad Urwipołciami.

Nowo - przyjęta służba z początku radziła sobie jak mogła, lecz gdy upłynął miesiąc, a dziedzica nie ma, każdy zwracał się do pana wójta po radę, jako do przyjaciela jego i kolegi. Tu trzeba na robotnika, tu nowy ekonom i stangret jeść co nie mają, żyd mało się nie skręci o swoje pieniądze, które zaliczył na zboże, a Karol uspokaja, obiecuje i nawet drobnemi kwotami wspomaga, bo panie znów powiadają, że nie wypada dopuścić, aby gospodarstwo szło na marne.

Nakoniec we dwa miesiące, gdy już nadchodziły żniwa, zjawia się, nie wiadomo jak i zkąd, nasz Krzykiewicz. Cały obszyty białemi tasiemkami, jakby karawaniarz jaki, blady, zmizerowany i przygnębiony, uwiadamia ledwie słyszanym głosem, że stracił najukochańszą matkę, która po długich cierpieniach skonała za granicą na jego ręku; obie panie z twarzami smutnie nastrojonemi pocieszały jak mogły sąsiada, który jednakże nie dał się niczem ukoić, a opowiadając wszystkie najdrobniejsze okoliczności tej strasznej katastrofy, okazywał prawie niemęzką rozpacz.

Naturalnie, że w obec takiego stanu umysłu pana Ildefonsa, nie trzeba mieć serca i jakiegobądź poczucia prostej litości, by mówić mu o interesach. Przygnębiony i prawie znieczulony na wszystko, pojechał on do swego majątku, z nikim nie chciał mówić, z nikim widzieć się, lecz zamknąwszy się w swojej stancyjce, do której trochę mebli przysłano mu z dworu pana Karola, siedział parę dni i nocy samotny, modląc się i płacząc przy wielkiej stearynowej świecy, którą na pamiątkę z pogrzebu nieboszczki matki przywiózł z sobą.

I tutaj pan Karol jako prawdziwy przyjaciel i kolega — otoczył go swoją opieką. Przyszły żniwa, a choć tego zboża nie było wiele do zbioru, to zwołał szlachtę, przemówił do nich, prosząc, aby pomogli nieszczęśliwemu i zajęli się żniwami, za co on ręczy, że otrzymają stósowną zapłatę.... Tymczasem, gdy już ozyminę zżęto i złożono w półkopki, zjawił się przyjaciel, czy krewny pana Ildefonsa, i po naradzie z panem Karolem, objął chwilowo zarząd. Jegomość ten. już nie pierwszej młodości, wychowany na Węgrzech, dla prędszego przygotowania zboża do siewu, kazał kłosować snopki na polu, a resztę zwozić do stodół.

Wprawdzie miejscowemu arendarzowi nie bardzo podobała się taka manipulacya, zwłaszcza gdy zboże wymłócone wyprowadzono do miasteczka na zamianę za lepsze gatunki do siewu; lecz cóż miał robić, gdy z panem Idefonsem niepodobna było przyjść do ładu. — Nagabywany, zdawał się nie pojmować, o co rzecz idzie i odpowiadał w tak oryginalny sposób, że i on i ten nowy przyjaciel zaczęli się obawiać o stan jego umysłu. Teraz już się nie modlił, tylko nocami chodził po polach i pisał coś w wielkiej księdze, którą przywiózł z sobą z Warszawy.

Nareszcie sprzątnięto wszystko i robotników zapłacono, a w stodołach rozpoczęła się młocka jarego zboża. Pan Idelfons, zawsze milczący i ponury, ani razu nie zajrzał do pana Karola, lecz siedział w stodole, słuchając monotonnego uderzenia cepów, które jak utrzymywał sprawiają mu pewną dystrakcyę i nieco uspakajają... Wymłócony groch, którego było kilkanaście korcy, oddano arendarzowi na rachunek jego należytości, o którą zaczął się już energicznie dopominać, a że panu Ildefonsowi zrobiło się gorzej, pan Karol i nowy rządca wymogli na nim, że pojedzie do miasta gubernialnego, stanowczo poradzić się doktora. Była to sobota i dzień następny wolny od zajęć gospodarskich, zatem w wygodnym powozie, z całą możebną troskliwością ruszyli na noc. — Lekarz znalazł chorobę Ildefonsa bardzo niebezpieczną i kazał zatrzymać się przez parę dni w mieście dla dalszych obserwacyj jednem słowem, źle. Ale to już na świecie bywa, że jak na kogo zaczną się walić nieszczęścia, to walą się bez końca i miary. Tak też było z Ildefonsem; bo gdy on jęczał w hotelu, dręczony szalonemi newralgicznemi bolami, jakaś zła ręka podłożyła ogień w zabudowaniach gospodarskich w Urwipołciach. Była godzina jedenasta w nocy, kiedy znać dano panu Karolowi; ale wiadomo jest, co to na wsi mówić o ratunku. Spłonęła stodoła ze zbożem, obory, spichlerz, a nawet bryczka i parę koni ekonoma.

— To już prawdziwie nieszczęśliwy człowiek — mówiła pani do męża, gdy wrócił nad ranem do domu.

— Widocznie ktoś podpalił, bo pierwszy ogień pokazał się ze środka. Trudno, żal mi go, ale co będzie z podatkami. Myślałem, że

Sprawy krajowe.

(*Czwarty walny zjazd Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych*).

I.

(*Zr.*) W sali ratuszowej rozpoczęły się dzisiaj obrady czwartego walnego zgromadzenia Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Zdołało ono przetrwać trudności, towarzyszące każdego dzieła początkom, i dzięki życzliwej pomocy, jakiej z wielu stron doznaje, coraz szerszą i trwalszą zdobywa sobie podstawę bytu. Działalność jego znalazła uznanie mężów, wybitne stanowiska w społeczeństwie zajmujących, a nawet zwróciła na siebie uwagę władz, powołanych do czuwania nad edukacyą młodzieży.

Wydział Towarzystwa, w ciągu ubiegłego roku, stanowili: Dr. Bronisław Radziszewski, jako przewodniczący; dr. Zygmunt Samolewicz, jako zastępca przewodniczącego, i 12 członków: Aleksander Borkowski, dr. Ludwik Ćwikliński, Korneli Fischer, dr. August Freund, dr. Szczęsny Kreutz, Stanisław Librewski, Michał Polański, dr. Czesław Rodecki, Józef Skupniewicz, Józef Soleski, Tomasz Sołtysik i dr. Józef Żuliński.

Wydział wybrał sekretarzem T. Sołtysika, redaktorem czasopisma *Muzeum* dr. Maurycego Maciszewskiego, a administratorem wydawnictwa J. Skupniewicza.

Liczba członkow Towarzystwa w ubiegłym roku powiększyła się o 56. Tym sposobem liczy Towarzystwo 562 członków, tworzących 7 Kół nauczycieli szkół wyższych: brodzkie, drohobycko-stryjskie, krakowskie, lwowskie przemyskie, stanisławowskie i tarnowskie.

Wydział dokładał wszelkich starań, celem ostatecznego załatwienia spraw, które w poprzednich latach, bądź to dla krótkości czasu bądź też z innych od Wydziału niezawisłych powodów, musiały być odroczone. Za najważniejszą z nich uważał sprawę nauki języka polskiego w szkołach średnich.

Drugim przedmiotem czynności Wydziału był ciąg dalszy usiłowań, podjętych w sprawie reorganizacyi szkół realnych. Rada szkolna wezwała Wydział do przedstawienia jej szczegółowego planu nauk dla szkół realnych. Czyniąc zadość temu pochlebnemu wezwaniu, Wydział przedłożył Radzie szkolnej rzeczony projekt. Wezwany przez Wydział kraj. do wyrażenia umotywowanego poglądu na wniosek prof. dra A. Małeckiego, zmierzający do utrakwistycznego urządzenia szkół średnich w wschodniej części Galicyi, Wydział poczynił stosowne kroki, celem gruntownego zbadania tej kwestyi i przedstawił Wydziałowi krajowemu obszerniejszą opinię, w której ze stanowiska pedagogii i dydaktyki, oświadczył się przeciwko rzeczonemu wnioskowi.

Starania Towarzystwa, przedsięwzięte w sprawie podręczników szkolnych, pomyślnym uwieńczone zostały skutkiem. Sejm bowiem, przychylając się do odnośnej prośby Towarzystwa, przywrócił dawną, na ten cel przeznaczoną dotacyę w kwocie 1.000 zł i oddał ją do dyspozycyi Rady szkolnej, określając sposób jej użytkowania zgodnie z projektem przez Towarzystwo przedstawionym. Jego Ekscellencya Minister oświaty, przychylając się do wniosków, które mu przedstawił wydział filozoficzny uniwersytetu lwowskiego w ślad rezolucyi, uchwalonej na drugiem walnem zgromadzeniu Towarzystwa w sprawie fizycznego wychowania młodzieży, rozporządzeniem z dnia 2[illegible] stycznia b. r. l. [illegible]6.937, zezwolił na zaprowadzenie wykładów z zakresu somatologii i higieny na uniwersytetach po trzy godziny tygodniowo.

Wydział Towarzystwa udał się do Jego Ekscelencyi pana Ministra oświecenia z prośbą o wydanie pragmatyki służbowej dla nauczycieli szkół średnich, a równocześnie prosił też Rady szkolnej, aby ze swej strony raczyła poprzeć ową petycyę Towarzystwa przez wzgląd na korzyści, jakie ściśle uregulowanie służbowych stosunków nauczycieli może oddać sprawie wychowania.

Także rezolucye, uchwalone w sprawie szkół przemysłowych, przedstawił Wydział Sejmowi z prośbą o uwzględnienie; znalazły też one poniekąd wyraz w wnioskach, ułożonych przez komisyę sejmową dla spraw przemysłowych.

W sprawie utworzenia czternastej posady nauczycielskiej w gimnazyach galicyjskich, odniósł się Wydział do Rady szkolnej, upraszając, iżby etat zupełnego gimnazyum w liczbie 14 posad zawierał dwie dla nauczycieli języka polskiego i dwie dla nauczycieli języka niemieckiego.

Podobnie, jak w innych zakresach swej czynności, tak i na polu wydawnictw, rozwinęło Towarzystwo w przeciągu ostatniego roku działalność, najlepsze rokującą nadzieje. Czasopismo Towarzystwa, *Muzeum*, już znaczną liczbą współpracowników poszczycić się może, i w każdym dziale stara się utrzymać na wysokości swego zadania.

Powiększył się zasób nakładów Towarzystwa o kilka cennych podręczników, do użytku szkolnego aprobowanych.

Wydział postanowił zająć się wydawnictwem biblioteki szkolnej klasyków greckich i rzymskich, aby młodzież nasza mogła za cenę przystępną nabyć niewielkich rozmiarów książkę, wystarczającą dla szkół naszych i u nas wydaną.

Miarą naukowego ruchu, objawiającego się w Towarzystwie, były liczne posiedzenia Kół, poświęcane roztrząsaniu rozmaitych przedmiotów, tak z zakresu dydaktyki i pedagogii, jakoteż z dziedziny innych umiejętności.

KORESPONDENCYE

San-Remo, 31 marca.

(*G. S.*) Zwłoki ś. p. Kraszewskiego wysłano wczoraj *via* Arlberg, Wiedeń, do Krakowa, gdzie dopiero w poniedziałek d. 4 kwietnia przybyć mogą.

Dziś z rana o godzinie 9tej, przedsięwzięła sądowa komisya, prowadzona przez miejscowego sędziego pokoju, p. Novolune, w obecności notaryusza p. Balestreri, pp. Jana i Franciszka Kraszewskich, p. Oskara Schneidera, sekretarza ś. p. Kraszewskiego z ostatnich czasów, i waszego korespondenta — otworzenie willi Miraflores, naturalnie tylko tymczasowo dla wydania rzeczy i sprzętów, będących własnością rodziny Schneider-Heinitz, która odjeżdża ztąd na stałe mieszkanie do Drezna, zkąd pochodzi, i chce zabrać ze sobą swe rzeczy — jako też dla wydobycia z pozostałych papierów kwitu depozytowego na testament, złożony w sądzie drezdeńskim, w celu podniesienia takowego. Cała pozostałość ś. p. Kraszewskiego będzie znowu sądownie zamkniętą i opieczętowaną do czasu przeprowadzenia spadku.

Wnętrze willi przedstawia wielki nieład. Parterowe apartamenta zarzucone są rzeczami i sprzętami w połowie już opakowanemi z powodu zamiaru nieboszczyka przesiedlenia się na stałe mieszkanie do Szwajcaryi. Opakowaniem rzeczy w San-Remo zajmowała się p. Flora Heinitz wraz z swą matką, pania Schneider, podczas kiedy śp. Kraszewski wyjechał był już w towarzystwie powyżej wymienionego sekretarza, p. Oskara Schneidera i służącego Landro do Szwajcaryi, gdzie miał nabyć jak wiadomo, na własność willę nad jeziorem genewskiem, w okolicy pomiędzy Lausanne a Montreux. P. Heinitz nie mogła jednak przedsięwziąć zupełnego uporządkowania ruchomości, ponieważ powołaną została telegraficznie do łoża chorego w Genewie. Przy rzeczach pozostała p. Schneider. Później przedsięwzięto sądowe ich opieczętowanie właśnie w tym stanie bezładu.

Willa Miraflores, chociaż powierzchownie przedstawia się okazale, jest wewnątrz szczupłą. W suterenie mieści się kuchnia, spiżarnia, pokój kąpielowy, dwa pokoje dla służby i kilka komórek, w których w kilkunastu dużych pakach znajduje się część biblioteki już przygotowanej do przewiezienia. Parter ma prócz obszernej sieni i dwóch komórek tylko cztery pokoje, pomiędzy temi salon z drzwiami szklanemi i dwoma oknami z widokiem na morze. Na prawo z salonu pokój jadalny, w którym stoi piękny fortepian z fabryki Bechsteina w Berlinie i duża etażerka, napełniona znaczną ilością nut. Ś. p. Kraszewski grywał codziennie przynajmniej godzinę na fortepianie. Ulubionemi jego kompozytorami byli Chopin i Schuman. Często improwizował swoje własne fantazye, z których część spisał a w jego spuściźnie duchowej znajduje się prócz mnóstwa rękopisów. malowideł i szkiców ołówkowych, nie mało kompozycyj muzycznych.

Na lewo z salonu parterowego wiodą drzwi do pokoju, w którym pracował. Tu same papiery i książki. Biurko, dość duże, zarzucone rozmaitemi papierami, pomiędzy temi dużo kart zapisanych jego ręką, notatek najrozmaitszych, a najwięcej rysunków i małych akwarelek, jak widać pochodzących z ostatnich czasów, ponieważ przedstawiają różne widoki Riviery. — Rzeczy te są bardzo udatne i posiadające nie małą wartość artystyczną. W całem mieszkaniu rozrzucone są, gdzie tylko spojrzeć, rysunki, których z pewnością pozostało więcej jak tysiąc. Są także obrazy olejno-malowane przez ś. p. Kraszewskiego.

Na biurku lężą jeszcze kawałki cukru i dwie flaszeczki morfiny, którą, pracując tu, zażywał kroplami na cukrze. Koiła mu ona boleści W ostatnich czasach brał dziennie po 60 kropel morfiny. Przytem palił bardzo dużo, najczęściej papierosy wyrobu dzezdeńskiego.

W tej pracowni piętrzą się stosami rzadkie i nadzwyczaj cenne książki i rękopisy, częścią na ziemi, częścią w dużych szklanych szafach. Między manuskryptami są własnoręczne, nieznane listy Ignacego Krasickiego, biskupa warmińskiego, i Brühla. Dalej stosy materyałów, nagromadzonych do „historyi oświaty w Polsce“, którą zamierzał napisać.

O spuściznie literackiej napiszę jutro osobno.

Obok tego pokoju znajduje się część biblioteki. Pokój biblioteczny literalnie przepełniony książkami, które są porozdzielane wedle przedmiotu i w miarę tego na grzbiecie różnokolorowemi paskami papierowemi poznaczone i tak: czerwono-biało, dzieła odnoszące się do historyi literatury; czerwono, poezye; biało-żółto, rossyjska historya; srebrno-biało, historya prawodawstwa; biało, polska historya; biało-złoto, historya kościelna; biało-czerwono-szaro, pamiętniki i podróże; biało-popielato, saska historya; biało-niebiesko, sztuka polska; czerwono-zielono, beletrystyka i t. p.

Na pierwszem piętrze jest wszystkiego pięć pokoi i dwa alkierze. Po lewej stronie od morza znajduje się sypialnia ś. p. Kraszewskiego i dwa duże pokoje, zapełnione także książkami; w reszcie apartamentów tego piętra mieszkała rodzina Schneider-Heinitz.

Na murach willi nie znać prawie śladów uszkodzenia z powodu trzęsienia ziemi. W dwóch tylko pokojach pospadał tynk nieco z sufitów. Mury zupełnie nienadwerężone.

Panowie Kraszewscy wzięli tylko z pozostałości wspomniany powyżej kwit sądu drezdeńskiego i dekoracye zmarłego, a następnie wydali ruchomości, będące własnością rodziny Schneider-Heinitz. Całą pozostałość — zupełnie nietkniętą — opieczętował sąd ponownie.

Sprawy parlamentarne.

(*Gl.*) Taryfa cłowa w Izbie wyższej, po uchwaleniu jej przez Izbę poselską w maju roku zeszłego, teraz dopiero dostaje się pod obrady plenarne, nie z winy komisyi cłowej, lecz z powodu trudnych, i jak sprawozdanie twierdzi, całkiem świeżo dopiero ukończonych rokowań Rządu wiedeńskiego z gabinetem peszteńskim o jednę z uchwalonych przez Izbę poselską zmian w projekcie rządowym, mianowicie o podwyższenie cła od nafty surowej, stosownie do wniosku p. Grocholskiego. Zarówno tej kwestyi specyalnej, jak całej w ogóle taryfie poświęciła się komisya cłowa Izby wyższej z wielką gruntownością, która odzwierciedla się w sprawozdaniu jej, opracowanem dla poniedziałkowych obrad plenarnych przez hr. Kuefsteina.

W części ogólnej uznaje sprawozdanie nową taryfę cłowa za niezbędną dla osłony i poparcia rozwoju rolnictwa i przemysłu Monarchii wobec zagrażającego niektórym gałęziom ich upadku, jakoteż wobec coraz większego zagradzania się państw zagranicznych od dowozów z Austro-Węgier, a coraz niebezpieczniejszej konkurencyi na innych polach zbytu austro-węgierskiego. Zastój w obrotach, odczuwany w dziedzinie przemysłowej i rolniczej. i konkurencya amerykańska, szczególniej dla rolnictwa dotkliwa, wywołały nagły spadek cen, a w dalszem następstwie żądanie osłony dla produkcyi krajowej. Z krajów, okalających Monarchię austro-węgierska, pierwsze Włochy odgradzać się zaczęły, tak, że w roku 1877 już zawarcie traktatu handlowego z tem państwem napotykało na trudności. W roku 1879 Niemcy znacznie podwyższyły taryfę cłowa, Francya w roku 1882; Rossya ustawicznie zmienia swe cła, Grecya prawie równie często; w roku 18 6 Rumunia ustanawia swoją taryfę generalną. Nakoniec Niemcy i Francya ponownie zmianami taryfowemi w roku 1885 dają się głównie rolniczej produkcyi austro-węgierskiej we znaki; a nie koniec temu, bo Francya świeżo znów uchwala podwyższenie ceł. Ztąd i Monarchia austro-węgierska musiała w roku 1878 stworzyć sobie taryfę autonomiczną, w roku 1882 ją podwyższyć, a teraz oto z powodu coraz powszechniejszego i głośniejszego wołania o osłonę i opiekę przystępuje do systematycznego przeobrażenia jej na szerszej podstawie.

Celem nowej tej taryfy cłowej jest odgrodzone od wywozu za granicę rolnictwo i przemysł osłonić jak najwięcej od konkurecyi zagranicznej, aby przynajmniej krajowe pole zbytu pozostawało im wolne. Taryfa zmierza przeto do ożywienia wzajemnych między rolnictwem a przemysłem stosunków, do stworzenia między niemi ściślejszej łączności i do tego, żeby przez spotęgowanie krajowej siły konsumcyjnej uczynić produkcyę krajową ile możności niezawisłą od zagranicy. W miejsce ubywającego popytu zagranicznego ma wstąpić popyt krajowy. Odpowiada to zarówno objawionym z wielu stron życzeniom, jak i naturalnemu wzajemnemu na siebie oddziaływaniu między rolnictwem a przemysłem. Jak przemysł tylko przy silnym pod względem konsumcyi stanie włościańskim bujniej rozwinąć się może, tak rolnictwo w bogatym przemyśle i rzemiośle znajduje dobrego kupca na płody swojej pracy. Dlatego komisya widzi w podwyższonych nową taryfą cłach przemysłowych naturalny ekwiwalent zawartych w niej ceł rolniczych.

Tu nasuwa się samo przez się pytanie: czy przeto trzymać się autonomicznej polityki handlowej z wykluczeniem traktatów handlowych? Jakoż sprawozdanie komisyi przechodzi do pytania tego i stwierdza, że poważne głosy już się oświadczyły przeciw traktatom handlowym wogóle; sama komisya jednak zdania takiego nie podziela; albowiem mimo pomnożonej krajowej siły konsumcyjnej, trzeba nie spuszczać z oka wywozu przewyżki produkcyi ponad konsumcyę. Możność wywozu już dlatego jest konieczną, że Monarchia ma do spłacania bądź w granicach własnych, bądź za granicą znaczny dług w złocie, a potrzebny na to kruszec, albo *ażio* od złota, w części przynajmniej sprowadzić do Monarchii jest zadaniem wywozu. Dla tego komisya usilnie przemawia za zawarciem korzystnych traktatów handlowych, w celu zachowania i rozszerzania pól zbytu za granicą. wskazując, że w ramach nowej taryfy jest dosyć miejsca dla ustępstw na rzecz państw, któreby weszły w traktatowo-handlowe stosunki z Monarchią. Szczególniej ubolewa komisya nad wojną handlowo-celną z Rumunią i uważa przywrócenie regularnych stosunków za rzecz w najwyższym stopniu pożądaną. Przy tej sposobności sprawozdanie zaznacza, że pan Minister handlu, zgadzający się z komisyą pod względem zapatrywań, wynurzył w komisyi nadzieję, iż podjęte w tej chwili na nowo rokowania z wysłannikami rządu rumuńskiego doprowadzą do pomyślnego skutku.

Szczegółowo o cłach rolniczych rozwodzi się sprawozdanie w duchu następującym: Cła te ani nie zmierzają do podrożenia zboża, ani też podrożenia po nich spodziewać się nie można. Mają zapobiedz tylko napływowi zboża zagranicznego i większemu obniżeniu cen. Iżby bez skutku pozostać musiały, twierdzić nie można; albowiem w latach od r. 1870 do r. 1884 wywoziła Monarchia dorocznie w przecięciu 1[illegible] miliona centnarów metrycznych w ziarnie i mące; owszem spodziewać się można, że, kładąc tamę dowozowi zagranicznemu, nie dopuszczą większej obniżki cen, podźwigną konsumcyjną siłę ludności wiejskiej i zarezerwują targ krajowy dla produkcyi krajowej. Cła na zboże mogą wywrzeć szkodliwe skutki w krajach przeważnie przemysłowych, gdy tymczasem zadaniem państwa o ludności przeważnie rolniczej zdaje się być właśnie zaopiekować się interesami jej jako ponoszącej największą część podatków i ściśle zrosłej z dobrem ogółu. Prawda, że z Węgier pierwsze odezwały się głosy, żądające ceł rolniczych, i może Węgry głównie uczują błogi ich skutek; ale i z wszystkich krajów austryackich liczne i usilne objawiły się życzenia w tym samym duchu; a jeżeli austryacka produkcya rolnicza naprawdę przygnębiona będzie płodami węgierskiemi, w cłach przemysłowych jest pewna, cząstkowa kompensata, osłaniająca pracę krajową (przemysł austryacki), ożywiająca popyt, potęgująca siłę konsumcyjną na płody przemysłu austryackiego; zresztą rzecz jasna, że nawzajem jedna połowa Monarchii jest interesowaną w jak największym dobrobycie drugiej.

Że na rozległym obszarze, którego części niejednakowy mają rozwój, mogą zacho-

---

z nowego odbiorą, a tu wszystko z dymem poszło.

— Czy nie był ubezpieczony?

— Otoż tego nie wiem. Budynki były, bo to jest obowiązkowe, ale ruchomości pewnie nie...

Nazajutrz tedy pierwszą rzeczą było zapytać się pisarza gminnego, czy nie wie co o ubezpieczeniu krestencyi.

— A jakże proszę wielmożnego pana było ubezpieczone wszystko i polisa dawno nadesłana.

— Wysoko?

— Coś piętnaście czy dwadzieścia tysięcy złotych.

— Pan kpisz, czy o drogę pytasz! — zawoła zdziwiony Karol — całe Urwipołcie tyle nie warte...

— Podobno mieli ładne zbiory — ciągnie swoje pisarz, ze skromnym wzrokiem zwróconym na podłogę. Żyta coś trzysta kóp, przenicy coś... ale jarzyny, to coś dużo...

Okoliczność ta jakoś dała wiele do myślenia panu Karolowi. Wysokie ubezpieczenie, pomimo choroby i apatyi Ildefonsa, tu jak raz pożar, tu wyjazd, i ogień podłożony... coś, coś zaczęło mu się to niepodobać, ale milczał, bo za najmniejszą wzmianką o tym przedmiocie, obie kobiety chórem występowały z obroną nieszczęśliwego i wyrzucały mu nieuczciwe posądzania kolegi i od losu prześladowanego człowieka.

(Dokończenie nastąpi.)

A. Wilczyński.

dzić kolidujące z sobą interesa, wynika to z natury rzeczy. W niejakim czasie jednak zrównoważą się korzyści i niekorzyści cząstek wielkiego obszaru dość łatwo. Komisya nie przeczy niebezpieczeństwom odgrodzenia się cłami od innych państw, mniema atoli, że Monarchia austro-węgierska posiada wszelkie warunki, żeby łatwo i szybko przezwyciężyć te niebezpieczeństwa, a to właśnie w skutek owego powyżej wspomnianego oddziaływania rolnictwa na przemysł i nawzajem przemysłu na rolnictwo.

Wypadki bułgarskie.

Wiedeńska *Sonn und Montags Ztg.* pisze: Bułgarski minister Stoiłow, który przedwczoraj udał się do Berlina, nabrał w Wiedniu silnego przekonania, że ponowny wybór ks. Battenberga na księcia bułgarskiego nie pozyskałby pod żadnym warunkiem aprobaty Mocarstw. W pierwszym rzędzie oczekują Mocarstwa od Rossyi propozycyi co do ponownego obsadzenia tronu bułgarskiego.

Do *Montagsrevue* telegrafują z Londynu, iż zapowiedziany ze strony Bułgaryi projekt, wedle którego wielkie zgr. narodowe przedłużyć ma pełnomocnictwo regencyi na 3 lata, uważają w angielskich sferach politycznych za nadający się do przyjęcia punkt wyjścia, gdyż kwestya wyboru księcia nie może być absolutnie załatwioną wśród obecnych stosunków.

Utrzymuje się ciągle wiadomość, że Turcya wezwała Rossyę, aby w celu załatwienia kwestyi bułgarskiej podała stanowczo kandydata swego na tron bułgarski. Odpowiedź na to wezwanie nie nadeszła dotąd do Konstantynopola, i spodziewają się tam odebrać raczej odmowną, niż przyzwalającą odpowiedź. W razie sprawdzenia się tych przewidzeń, zamierza podobno Turcya przedstawić pogarszający się z dnia na dzień stan rzeczy w Bułgaryi Mocarstwom i wezwać je aby, przez zgodzenie się na stosownego kandydata, przyczyniły się do ustalenia porządku w Bułgaryi i uchylenia przez to drażliwości możliwych przesileń.

Według depesz z Bukaresztu, prefekt ruszczucki Mantow, który przed kilkoma dniami był ofiarą zamachu skrytobójczego, ma się o tyle lepiej, iż lekarze wyrażają nadzieję utrzymania go przy życiu. Skutkiem jego zeznań aresztowano rossyjskiego dragomana Jacobsona, doktora Drumowa, siostrzeńca metropolity Klementa, doktora Wazowa, dalej Cankowa, bratanka znanego przywódcy opozycyi bułgarskiej, i kilku innych emigrantów. Z śledztwa wynika, jak donoszą do *Köln. Ztg.*, że zamach był od dawna przygotowany, i że Mantowa sprowadzono podstępem do Bukaresztu, aby wywrzeć na nim zemstę za jego energiczną działalność przy stłumieniu ostatniego rokoszu wojskowego.

W tych dniach wypuszczono na wolność kilkunastu oficerów załogi sofijskiej, podejrzanych o współudział w spisku wojskowym. Pomiędzy tymi znajduje się szef oddziału inżynieryi w ministerstwie wojny, kapitan Walczew, i komendant pierwszego pułku kawaleryi, rotmistrz Iwanow.

Dzisiaj zaprzeczają ponownie tendencyjnym pogłoskom o wybuchu w różnych miejscowościach ruchów rewolucyjnych i zapewniają, że w całym kraju panuje wzorowy spokój.

Z Petersburga.

(Giers i Katkow. — Zaprzeczenie pogłosek o drugim zamachu na cara. — Uregulowanie kwestyi afgańskiej. — Szczegóły o pierwszym zamachu na cara. — Zamach na Sergiejewa. — Droga do granicy perskiej. — Nowe opodatkowanie paszportów zagranicznych. — Rezultaty zeszłorocznego poboru wojskowego w Rossyi.)

W sprawie zatargu pomiędzy ministrem Giersem a Katkowem otrzymuje *Pol. Corr.* doniesienie z Petersburga, zapewniające, iż nieporozumienie to nie doprowadzi ani do ustąpienia z gabinetu ministra spraw zagranicznych, ani do jakichś gwałtownych represaliów względem redaktora *M. Wied.* W dobrze poinformowanych kołach Petersburga ma panować przekonanie, iż cała ta sprawa załatwioną będzie tym sposobem, iż Katkow zniewolonym zostanie najwyższym rozkazem do umieszczenia w łamach swej gazety odpowiedniego oświadczenia, rehabilitującego powagę ministra Giersa, zaś na przyszłość ma rozciągnąć cenzura surowszą kontrolę nad tem, co ma być ogłoszonem w dzienniku Katkowa. — W tej samej sprawie donoszą z Petersburga do *Berl. Tagblatt*: „Z bardzo pewnego źródła dyplomatycznego zapewniają, że car oświadczył ponownie, iż Giers prowadził jego (cara) politykę, i teraz ją także prowadzi, i że ta tylko polityka za politykę Rossyi uważaną być może, wszelkim zaś innym dążnościom i enuncyacyom nie należy przypisywać żadnego znaczenia. Poczytano to w świecie dyplomatycznym za wyraźne *desaveu* Katkowa, a raporta petersburskie, zasługujące na wiarę, dodają jeszcze wyraźnie, że polityka ta nie zmieniłaby się nawet w razie ustąpienia Giersa, i nie wstąpi nigdy na tory, jakie jej wskazuje Katków“.

Do *N. fr. Presse* telegrafują z Petersburga 2 b. m, że wydział prasowy udzielił Katkowowi ostrzeżenia. Jednocześnie jednak telegrafują do tego dziennika, że we środę Katkow zaproszony był do stołu cesarskiego. Cesarz miał powiedzieć: „Z powodu jego patryotyzmu i dlatego, że ostatecznie ma słuszność, nie mogę Katkowa karać.“

Sprawa drugiego zamachu na cara pozostaje zagadką. Depesze prywatne, które wczoraj i przedwczoraj zaprzeczały doniesieniom o zamachu, podają szczegóły tego wypadku. Podaliśmy w wczorajszej *Ost. p.* doniesienie w tej mierze dziennika *Presse*. Doniesienia innych dzienników zagranicznych są równobrzmiące. Miały paść dwukrotne strzały. Jeden z strzelających został zabity, drugi, oficer, został pochwycony. W kołach dyplomatycznych wiedeńskich, jak donosi *Presse* nic jednak o całym zamachu nie jest wiadomem, chociaż i z drugiej strony nic nie nadeszło takiego, coby pogłosce o zamachu w sposób stanowczy zaprzeczało.

Uregulowanie kwestyi granicznej afgańskiej ma przyjść obecnie do skutku. Jak wiadomo, po rozejściu się afgańsko-rossyjskiej komisyi granicznej, zgodziły się gabinety Petersburga i Londynu na ukończenie ugody w samym Petersburgu. Jak donosi *Now. Wr.*, zjazd ugodowy ma się obecnie odbyć w przyszłym tygodniu. Udział w nim biorą pułkownik rossyjski Kuhlberg, topograf kapitan Kondratieńko, pułkownik angielski Ridgeway, major Durand z armii indyjskiej, tłumacz Delsau, porucznik duński i inżynier Lessar.

Journal de St. Pétersbourg, wobec pogłosek o zamiarze Emira Afganistanu wystąpienia przeciw Rossyi i ogłoszenia świętej wojny, mówi, że nicby nie uzasadniało nieprzyjaźni Emira i dodaje, że ostateczne układy o wyznaczenie granicy toczą się właśnie w Petersburgu.

Nat. Zeitg. donosi, iż schwytani w d. 13. u. m. spiskowcy zamachu na cara zostali straceni w poniedziałek w twierdzy petropawłowskiej, a między nimi Generałow i Sołowiew. Według *Hannov. Cour.*, odkryta w Pargołowie fabryka bomb zawiadywaną była przez młodego kleryka z akademii duchownej nazwiskiem Bakałancus. Korespondent petersburski *Times'a* pisze, iż przy wszystkich spiskowych, uwięzionych w sprawie pierwszego zamachu na cara, znaleziono zawieszone na szyi delikatne szklane flaszeczki z silną trucizną. „Wydział morderczy“ spisku poumieszczał je na syyi przeznaczonych do wykonania zamachu członków w tym celu, aby w razie wzbraniania się tychże w chwili ostatniej lub w razie nieudania się zamachu, tajni agenci spiskowi, strzegący wykonujących zamach, mogli jednem uderzeniem pięści w szyję tchórzliwych zmiażdżyć flaszeczkę z trucizną tak, by wgniecione w ciało szczątki szkła raniąc je zatruwały krew i sprowadziły natychmiastową śmierć przez stężenie krwi.

Kraj donosi: Popularny duchowny kronsztadzki, Iwan Sergiejew uległ w tych dniach napaści, mającej na celu uduszenie go. Zamachu dokonał w Kronsztadzie jeden z wyznawców sekty „paszkowców“. Rozjątrzony lud rzucił się na fanatyka i chciał rozprawić się z nim na miejscu, policyi wszakże udało się go oswobodzić.

Polit Cor. donosi, iż rząd rossyjski ma w najbliższym czasie rozpocząć budowę drogi z Askbahad w Transkaspii do granicy perskiej.

Podług *Nowoje Wremja*, przedłożony został w radzie państwa projekt ministerstwa skarbu względem wysokiego opodatkowania paszportów, wystawianych celem podróży za granicę, a mianowicie: od paszportów, wystawianych na przeciąg trzech miesięcy, wynosić ma opłata 30 rubli w złocie, za każdy dalszy miesiąc aż do 1 roku 15 rubli, za każdy dzień ponad 1 rok 1 rubel w złocie albo 360 rubli za drugi rok.

Kraj donosi: Rezultaty zeszłorocznego poboru wojskowego przedstawiają się jak następuje: Na listy poborowe 1886 r. zapisanych było 832.488 osób, z nich 45.127 żydów. Przyjęto do wojska 234.052 osób, czyli 62,5 prc. W liczbie przyjętych do służby znajduje się 12.070 żydów i 21.982 innych „inorodców“. Niedobór wynosił 948 osób, z których 746 żydów, czyli 5,9 prc. ogólnej liczby żydów, podlegających poborowi. „Aby uchylić się od służby — piszą *Pietersb. Wied.* — żydzi praktykowali powszechne niemal głodzenie się i sztuczne wyniszczanie, celem doprowadzenia szerokości klatki piersiowej do zdumiewająco małych rozmiarów. Kary, wymierzone na żydów za ukrywanie się, wynosiły w trzech tylko guberniach sumę 200.000 rs.“ Przy zeszłorocznym poborze okazało się mnóstwo nieprawnych powołań do służby wojskowej. Dowodem jest wielka, dochodząca do 60.000 liczba uwzględnionych skarg.

Alzacya i Lotaryngia.

Nat. Ztg. pisze: Namiestnik Alzacyi i Lotaryngii ks. Hohenlohe, przed powrotem do Strassburga, był na dłuższem posłuchaniu u cesarza Wilhelma i konferował z ks. Bismarckiem. Sprawa przekształcenia obecnego stanu rzeczy w krajach przyłączonych nie została jeszcze ostatecznie załatwioną, dzisiaj jednak to jest pewnem, iż postanowiono zatrzymać nadal posadę namiestnika i pozostawić na niej ks. Hohenlohe. Natomiast zostanie zwiniętą posada sekretarza stanu, którą dzierżył dotychczas p. Hofmann. Doniesienia o powrocie do takiej formy administracyjnej, jaka istniała przed r. 1879, przy równoczesnem ograniczeniu obecnego samorządu, nie są bynajmniej pozbawione podstawy. Z bardzo poważnej strony wyszły w tej mierze odpowiednie propozycye i, jak się zdaje, znalazły poparcie. Projekt ustawy w sprawie reorganizacyi zarządu Alzacyi i Lotaryngyi będzie niezawodnie przedłożonym na najbliższej sesyi parlamentu niemieckiego; w tej chwili jednak znajduje się dopiero w stadyum przygotowawczem“.

Z innej strony zapewniają, iż w pomienionym projekcie przyjęto jako najwyższą zasadę, że mają być przywrócone stanowczo takie stosunki, jakie istniały przed r. 1879. Ustawodawstwo Alzacyi i Lotaryngii ma być przeniesionem znowu na parlament, zwiniętym wydział krajowy i wytworzony stan rzeczy analogicznie ze stanem, jaki istnieje w pojedynczych prowincyach pruskich.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom gminy Tarnowicy leśnej, w powiecie nadwórniańskim, zapomogi w kwocie 200 zł.

— **JW. Marszałek krajowy**, hr. Jan Tarnowski, nader życzliwy członek i dobrodziej Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych, zwiedził zeszłej niedzieli w porze południowej biuro tego Towarzystwa, gdzie zabawił około dwóch godzin, wywiadując się o najdrobniejsze szczegóły, tyczące się spraw tego Towarzystwa, tak dalece, że przeglądał księgi, informując się dokładnie o wszystkiem. Opuszczając lokal Towarzystwa, p. Marszałek życzył mu jak najlepszego powodzenia.

— **Nowe stacye telegrafu.** W Krakowcu, Siedliszowicach i Zbororowie zostały otwarte dnia 1 b m. c. k. stacye telegrafu, połączone z urzędem pocztowym, z ograniczoną służbą dzienną, dla powszechnego użytku.

— **Stowarzyszenie Dam patryotycznej pomocy Czerwonego krzyża** w Galicyi, odbyło w zeszłą sobotę walne zebranie pod przewodnictwem zastępczyni Prezesowej, pani Namiestnikowej Zaleskiej.

Z odczytanego sprawozdania dowiadujemy się, iż Stowarzyszenie Dam nie posiada wprawdzie takiej ilości członków jak pokrewne jemu Stowarzyszenie mężczyzn, jednak liczba jego wzrasta rok rocznie.

W ciągu roku 1886 wpłynęło do c. k. główne kasy krajowej, jako kasy Stowarzyszenia, ogółem 663 wkładek od członków zwyczajnych, 2 wkładek od członków wspierających. Z tych przypada na zaległości z lat ubiegłych 221, zaś pozostająca liczba, to jest 442, wyraża ilość tych członków zwyczajnych, którzy za rok 1886 wkładki swoje niścili. W porównaniu z rokiem 1885 okazuje się, iż liczba w roku 1886 była o 16 wyższą.

Od członków zwyczajnych wpłynęło 1326 złr., od wspierających 4 złr., z darowizny i legatów 273 złr. 50 ct., z prowizyi od papierów wartościowych 610 zł. 38 ct., z rozmaitych innych źródeł, jak koncertów, balów i t. d. 148 zł. 10 ct.; rzeczywisty dochód Stowarzyszenia wynosi tedy 2361 zł. 98 ct., a doliczywszy do tego dochody przebieżne w sumie 200 zł., przedstawia się ogólny przychód w sumie 2561 zł. 98 ct. Rozchód wynosił ogółem 1254 zł. 63 ct. Majątek stowarzyszenia powiększył się tedy w ciągu roku 1886 o 1307 zł. 34 ct.

Magazyn stowarzyszenia posiada w całym komplecie bieliznę szpitalną, a mianowicie: 1000 koszul, 1000 kalesonów, 101 płóciennych płaszczów, 95 par onuczek, 13 par manszetów, 16 bandażów płóciennych, 2 pakiety waty Brunsa, 94 sztuk pakietów opatrunkowych.

Biur powiatowych jest ogółem 44, mianowicie: w Białej, Bóbrce, Bohorodczanach, Borszczowie, Brzeżanach, Brzozowie, Chrzanowie, Czortkowie, Drohobyczu, Gródku, Grybowie, Horodence, Jaśle, Jaworowie, Kałuszu, Kamionce, Kolbuszowie, Kołomyi, Krakowie, Krośnie, Limanowie, Lisku, we Lwowie, Nadwórnie, Nowym Sączu, Nowym Targu, Pilznie, Podhajcach, Przemyslanach, Rawie, Rudkach, Rzeszowie, Samborze, Skałacie, Stryju, Tarnobrzegu, Tarnopolu, Tarnowie, Tłumaczu, Wadowicach, Wieliczce, Zaleszczykach, Zbarażu i Żywcu.

Wydział składają następujące panie: Jako prezydentowa hr. Marya Potocka; jako I zastępczyni księżna Adamowa Sapieżyna; jako II zastępczyni p. Aleksandra Zaleska. Jako damy wydziałowe: Antonina Abrahamowiczowa, Zofia Biesiadecka, Laura Friedowa, bar. Walerya Heydlowa, Janina Piętakowa, Ksawera Roińska, hr. Izabela Russocka, Marya Schaffowa, Karolina Schellenbergowa, JE. bar. Róża Schenkowa, Antonina Semilska. JE. hr. Zofia Siemieńska-Lewicka, Thyr, Księżna Antonina Turn-Taxis, Leontyna Wernerowa i Ludwina Zacharjewiczowa.

Na zastępczynie dam wydziałowych powołano pp.: Czyżewiczowę, Hochbergerowę, Maryę Hlavac i Władysławowę Riegerowę.

Delegatami Stowarzyszenia na ogólnem zebraniu związku zostały wybrane panie: Zofia Biesiadecka, Leontyna Wernerowa i baronowa Róża Schenk.

— **Wystawa krajowa**. W dniu dzisiejszym, wieczorem, w sali obrad krakowskiej Rady miejskiej, odbędzie się zebranie artystów malarzy i rzeźbiarzy, a to w skutek zaproszenia dyrektora Wystawy, dr. Jakubowskiego. Na porządku dziennym jest porozumienie się co do urządzenia Wystawy dzieł sztuki podczas ogólnej Wystawy krajowej. Sprawa ta, obchodząca ogół artystów, skierowaną została na właściwą bardzo drogę, aby przedewszystkiem uzyskać opinię i wysłuchać życzeń pp. artystów.

Na cele Wystawy krajowej nadesłały zapomogi Wydziały Rad powiatowych: żydaczowskiej 25 zł., mościskiej 25 zł., kałuskiej 10 zł.

— **Zwłoki ś. p. Kraszewskiego**, jak donosi *Czas*, do godziny 2. po południu dnia wczorajszego nie przybyły jeszcze do Wiednia, trudno więc było oznaczyć, kiedy do Krakowa przybędą. W Wiedniu na dworcu oczekiwały przybycia zwłok deputacye stowarzyszeń polskich w dniu 2 b. m., tak podczas nadejścia pociągu porannego, jak i wieczornego. Oczekiwanie to było nadaremnem; stowarzyszenia te przesłały do Krakowa wieńce, by je tu złożono na trumnie.

W sobotę odbyła się komisya w krypcie na Skałce, celem obrania i przygotowania miejsca dla złożenia zwłok. Komisyi przewodniczył r. m. Rzewuski, a w skład jej wchodzili pp.: ks. kan. Polkowski, Pryliński, Juliusz Kossak i ks. przeor klasztoru na Skałce. Zwłoki złożone będą przy ścianie obok szczątków Długosza.

Pod kierunkiem p Rzewuskiego od piątku już prowadzone są roboty około urządzenia krypty pod kościołem OO. Pijarów, gdzie zwłoki tymczasowo złożone będą.

— **Ze wspomnień o Kraszewskim.** *Kur. War.* dowiaduje się, że ostatnimi z rodziny, którzy odwiedzili Kraszewskiego przed jego śmiercią, byli dwaj synowcy, Bogusław i Krzysztof Kraszewscy, synowie Kajetana. Bawili oni przez pół roku w San Remo, zaraz po wyjściu Kraszewskiego z Magdeburga. P. Krzysztof Kraszewski opowiada, że po osiedleniu się znakomitego pisarza w San Remo, kilku miejscowych fotografów prosiło o pozwolenie fotografowania go Kraszewski wybrał Roncarola, który, według opinii miejscowej, znany był jako bardzo uczciwy i niezamożny. Fotografia ta wykonana w zakładzie A. Roncarola (San Remo, via Vittorio Emanuele) jest pierwszą po wyjściu Kraszewskiego z więzienia, a zarazem ostatnią za życia. Podług samego Kraszewskiego może być ona uważana za jednę z najlepszych.

Pracownię w Dreźnie, z polecenia Kraszewskiego, fotografował przed kilkomo laty zakład fotograficzny drezdeński pod firmą „Schezer et Engler“.

Podczas pobytu w więzieniu magdeburskiem, Kraszewski, w wolnych chwilach, dla skrócenia sobie czasu, zajmował się malowaniem na porcelanie. Tym sposobem przystroił farbami kilkadziesiąt sztuk talerzyków i filiżanek. Na wielu z nich są zobrazowane rozmaite przysłowia polskie.

Z Częstochowy donoszą: Jak wiadomo, Kraszewski za Kordeckiego otrzymał od księży Paulinów częstochowskich przywilej, zapewniający mu udział w łaskach, jakie spływają na zgromadzenie. Było to podczas bytności jego na Jasnej Górze w okresie żytomierskim. O fakcie tym Kraszewski pisze do swego brata, Kajetana: ....„Powiedz mamie, że od księży Paulinów częstochowskich odebrałem za „Kordeckiego“, rodzaj przywileju dla mnie, żony i dzieci, którym przypuszczeni jesteśmy do łask, jakie zakon pauliński ma u Boga i zaskarbia co dzień; mamy kątek w ich modlitwach za żywych, a po śmierci za umarłych!.... Przyznam ci się, że ten patent na różowym jedwabiu do łez mnie ucieszył i serdecznie był mi miły. Przypadek chciał, żem to odebrał w sam dzień św. Józefa....“ Słusznie więc kościół jasnogórski postanowił uczcić pamięć zmarłego, a uczcił ją, przyznajemy godnie. Nabożeństwo odbyło się w dniu 29 marca. Po odśpiewaniu wigilij, wyszło o godzinie 10 pięć mszy żałobnych; wszystkich zaś mszy odprawiono około 10. Po nabożeństwie, duchowieństwo otoczyło katafalk i odśpiewało podniosły hymnu „Libera me Domine“. Odegrany przez muzykę jasnogórską marsz żałobny zakończył uroczystość.

— **Bohorodczany**, 2 kwietnia. Za spokój duszy ś. p. Kraszewskiego urządzono tu, z inicyatywy p. prezesa Rady powiatowej dnia

dzisiejszego, uroczyste żałobne nabożeństwo w kościele OO. Dominikanów, przy nadzwyczaj licznym udziale miejscowej i zamiejscowej publiczności. Msze święte łacińskie i ruskie odprawiano przy wszystkich ołtarzach, a przed rzęsisto oświetlonym katafalkiem, na którym był umieszczony biust Kraszewskiego, odprawiono egzekwie według obu obrządków.

— **Słuchacze politechniki** lwowskiej, odbywający obecnie wycieczkę naukową po kraju, pod przewodnictwem prof. Zacharyewicza, przybyli w sobotę do Krakowa i zwiedzali tamtejsze zabytki architektury.

— **W Uniwersytecie** Jagiellońskim, w sobotę, p. Tomasz Krudzielski, rodem z Głowaczowy, w Galicyi, otrzymał stopień doktora praw; zaś w dniu wczorajszym p. Władysław Swiątecki, rodem z Wypnichy, w Królestwie polskiem, otrzymał stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Stan powietrza.** Barometr stoi w mierze. — Prognoza na dobę, następującą od godziny 12 w południe dnia 5 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku z południowej strony, średnia temperatura doby około 7°C., stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne, pogodnie, co najwięcej jutro opad chwilowy i wcale nieznaczny.

Najniższa temperatura dziś nad ranem była —0.0°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 761.8 mm.

— **Chleb Grahama.** Temi dniami wyszła we Lwowie broszurka pod tytułem Chleb Grahama, dr. med. prof. uniw. w Nowym Jorku. Wykazanie znakomitej wartości tego chleba, jako pożywienia i środka leczniczego i t. d., napisał G. K. K. podług dzieł Grahama. — Dziełko to można nabyć w księgarni Altenberga po cenie 60 ct.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu lutym 1887 r. 181.348 listów prywatnych niepoleconych (między temi 8.649 do adresatów w miejscu); 50.936 kart korespondencyjnych; 17.217 posyłek pod opaską; 7.520 posyłek z próbkami; 166.353 egzemplarzy gazet; 49 518 listów urzędowych; 48.901 listów poleconych; 10.688 przekazów na kwotę 288.354 zł. 11 ct.; 40.512 posyłek wartościowych (między temi 12 116 za pobraniem w kwocie 85.512 zł. 77 ct.) Ogółem nadano 572.993 posyłek, zatem o 2.795 więcej, niż w lutym 1887 r. Nadeszło zaś do Lwowa: 153 482 listów prywatnych, niepoleconych; 46 912 kart korespondencyjnych; 12.786 posyłek pod opaską; 10.934 posyłek z próbkami; 28.156 egzemplarzy gazet; 38.153 listów urzędowych; 39.753 listów poleconych; 22.134 przekazów na kwotę 398.559 zł. 73 ct.; 21 714 posyłek wartościowych (między temi 7.686 za pobraniem w kwocie 74.216 zł 85 ct.). Ogółem 374 024 przesyłek, zatem o 901 więcej niż w lutym 1887 roku.

= **Znaleziono** w pierwszej połowie miesiąca stycznia b. r. kwotę 6 zł. w lokalnościach tutejszego c. k. starostwa, w urzędzie podatkowym. Właściciel może ją odebrać w policyi.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono 5 żywych gęsi i indyka, wartości 10 zł.; 10 flaszek rozolisów; 25 kilo smalcu, 1½ kilo masła, głowę cukru i różne cygara z szynkowni pod l. 29 ulica Kopernika; srebrną tackę, mozajkową broszkę przedstawiającą ptaszka, drugą z różanego drzewa, a trzecią z masy onyksowej; bransoletkę srebrną z popielatym kamykiem; pudełko niklowe; zegarek złoty damski, ankier półkryty. — Zgubiono srebrny zegarek ankier na 15 kamieni kryty, z łańcuszkiem stalowym, wartości 14 zł.; czapkę lokajską, ręcznik znaczony W. M., binokle średniej wielkości w oprawie z perłowej masy, znaczone „Leon Feintuch w Krakowie“, wartości 50 zł.; portmonetkę z kwotą 286 zł. — Znaleziono chustkę kolorową koło kościoła św. Antoniego; sakiewkę z kwotą 74 ct., na ulicy Piekarskiej; bronzowy futrzany kołnierz, na głównym dworcu kolei Karola Ludwika. — Zakwestyonowano 20 buncików czerwonego zapału bawełnianego.

— **Występ Mierzwińskiego** zapowiedziany jest w Czerniowcach na poniedziałek, 11 b. m. Przed kilku dniami Mierzwiński i pani Lucca występowali po raz pierwszy w teatrze narodowym w Bukareszcie. Według korespondenta *Gaz. Pol.*, sala była przepełniona. Artyści spiewali *Trubadura* po włosku. Głos Mierzwińskiego sprawił ogromne wrażenie i wywołał burzę oklasków. Spiewak musiał niektóre arye powtarzać. Krytyka prześciga się w pochwałach dla tego „króla tenorów“, — natomiast zdaniem znawców, Lucca nie była tego wieczora przy właściwym głosie i mniejsze też sprawiła wrażenie.

— **Sędziwa nauczycielka.** W Izbinie pod Święcianami, w gub. wileńskiej, zmarła nauczycielka, która przez lat 75 zajmowała się nauczycielstwem w domach prywatnych, niejaka Joanna Pachół, przeżywszy lat 107.

— **Miła niespodzianka.** Pani X. wyjechała na dwa dni z Paryża, zamknąwszy na ten czas mieszkanie swoje, w którem nie zostawiła nikogo. Za powrotem znalazła je otwarte, a w sypialni swojej z przerażeniem dostrzegła na ziemi nieżywego człowieka. Nadbiegła na okrzyki wylękłej policya skonstatowała, iż nieboszczyk zmarł przed kilkunastu godzinami na apopleksyę. Osobistość zmarłego nie była znana, ale leżące przy nim witrychy i drąg żelazny aż nadto wymownie świadczyły o jego zawodzie. Umarł tedy na stanowisku!

— **Samobójstwo 71 letniej margrabiny,** Wirginii Bufalini, wywarło wielkie wrażenie we Florencyi. Margrabina należała do jednego z najznakomitszych arystokratycznych rodów miasta; staruszka powiesiła się na sznurze od dzwonka.

— **Objaw miłości.** Wiadomem jest, że prezydent Stanów Zjednoczonych, p. Cleveland, przed niedawnym czasem poślubił urodziwą siostrę dawnego swego towarzysza, a małżeństwo to, pomimo znacznej różnicy wieku, należy dotychczas do najszczęśliwszych. W ubiegłym tygodniu pan prezydent obchodził 50tą rocznicę swoich urodzin, a młoda małżonka wyhaftowała mu, jako podarunek, parę szelek, używając do haftu własnych włosów zamiast jedwabiu. Na każdej szelce widnieje haftowany napis: „Memu kochanemu mężowi w dniu 25ej rocznicy urodzin“. Jest to mały wybieg kochającej a pragnącej się przypodobać żony, która niezbyt młodego męża czyni 25 letnim młodzieńcem, niekłamiąc przytem, albowiem należy tylko dodać cyfry na każdej szelce umieszczone, a będzie 50.

— **Studnia artezyjska.** W Kijowie, na Padole, wiercą studnię artezyjską; w dniu 19 marca głębokość jej wyniosła 225 stóp pod powierzchnią ziemi, lub 221 stóp niżej wysokości wody na Dnieprze. Ze względu na pożytek naukowy wiercenia studni, towarzystwo Przyrodników w Kijowie ofiarowało na dalsze prowadzenie robót 1.000 rubli.

— **Uniwersytet Stanforda.** Budowa gmachów uniwersyteckich, które wzniesione być mają w Kalifornii z funduszu ofiarowanego na ten cel przez senatora Stanforda w sumie 20 milionów dolarów, o czem w swoim czasie wspominaliśmy, rozpocznie się wkrótce. Profesor Francis Walker w Bostonie wykończył już odpowiednie plany, według których gmachy staną w rozkosznej rezydencyi letniej Stanforda w parku Menlo, nieopodal San-Francisco. Na początek wybudowanych ma być 12 ozdobnych gmachów dla wykładów naukowych i jeden dla administracyi. Oprócz tego staną mieszkania dla profesorów i studentów, kaplica, muzeum przyrodnicze, biblioteka, muzeum sztuki i sale gimnastyczne. Pierwsze budynki w liczbie 13 będą jednopiętrowe, wzniesione z cegły, a oprócz okien bocznych, światło padać będzie przez dachy. Długość budynków będzie różna: 110, 90 i 70 stóp, a wysokość 15 do 16 stóp. Program obejmuje następujące nauki: chemię, inżynieryę wojskową i cywilną, sztukę zastosowaną do rzemiosł, rysunki, fizykę, elektrotechnikę, językoznawstwo i literaturę, geologię i mineralogię, historyę i ekonomię polityczną, biologię wraz z botaniką i fizyologię, rysunki architektoniczne i budownictwo. Dalsze niezbędne dla uniwersytetu budowle wzniesione być mają w następnych latach. Senator Stanford mniema, iż dla pensyonarzy, których liczba na początek nie przejdzie przypuszczalnie 600, najstosowniejsze będą domy w rodzaju jednopiętrowych willi (*cottage*), ze wspólną kuchnią i jadalnią. Szkoły przygotowawcze, gimnazya (*college*), łączyć się będą z głównemi budynkami uniwersytetu i zostaną najpierw otwarte. Projektowane są także klasy dla dziewcząt, a laboratorya i biblioteki będą przystępne dla uczących się obojga płci. Klimat parku Menlo jest bardzo zdrowy, a położenie jego malownicze. Pomiędzy parkiem a San Francisco, zaprowadzoną będzie specyalna linia kolei żelaznej, dla ułatwienia drogi studentom z miasta do uniwersytetu przybywającym. Nadto istnieje projekt budowania znacznej liczby willi w poblizu parku Menlo, aby rodziny wysyłające dzieci swoje do uniwersytetu, mogły mieszkać w jego sąsiedztwie. Komitet zorganizowany staraniem senatora Standorfa stara się pozyskać dla nowej wszechnicy najlepsze siły nauczycielskie starego i nowego świata. Słowem uniwersytet Stanforda zapowiada się jako najpierwsza wielka instytucya naukowa.

Nieustająca wystawa zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Otwarcie kolei państwowej Stryj-Beskid.

Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie kolei państwowej Stryj-Beskid, w którem wzięli udział reprezentanci najwyższych władz rządowych i autonomicznych obydwóch połów Monarchii. Na głównym dworcu kolejowym zgromadzili się uczestnicy tej uroczystości w liczbie około czterdziestu i udali się osobnym pociągiem do Stryja o godz. 7 m. 30 rano. Pomiędzy obecnymi znajdował się JKW. książę Wurtemberg, JE. p. Namiestnik Zaleski w towarzystwie koncypisty Namiestnictwa, Zygmunta Pietruskiego, szef sekcyi ministerstwa handlu bar. Wittek w towarzystwie dwóch urzędników, mianowicie p. Zerboni'ego, sekretarza ministeryalnego i p. Banhansa koncypisty ministeryalnego, zastępca marszałka krajowego, p. Oktaw Pietruski, prezydent kolei państwowych, szef sekcyi br. Czedik, radca dworu Schiffner, posłowie do Rady państwa: br. Jakób Romaszkan, p. Stanisław Starzyński i p. Dawid Abrahamowicz, prezes Rady powiatowej, br. Zygmunt Romaszkan, prezydent lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej p. Simon i wielu innych.

Świątecznie przystrojony pociąg przybył po godzinie 9 do Stryja, gdzie przyłączyło się jeszcze wielu reprezentantów obywatelstwa okolicznego, pomiędzy innymi kniaź Włodzimierz Puzyna i starosta stryjski p. Manasterski. Po krótkiej przerwie ruszył dalej pociąg nowo wybudowaną linią ku Beskidowi, dając uczestnikom możność podziwiania co chwila zmieniających się uroczych górskich widoków i wprawiając wszystkich w zdumienie z powodu niesłychanych trudności terenu, z któremi przy budowie musiano walczyć; — co kilkaset kroków nieledwie przejeżdżano przez imponujące mosty arkadowe, a za stacyą Skole wjechano w długi tunel. Po drodze wszystkie stacye były świątecznie przybrane, przystrojone w chorągwie o barwach Monarchii i kraju; a wszędzie tłumnie zgromadzona ludność witała przejeżdżających okrzykami radośnemi, jak gdyby chciała dać wyraz wdzięczności za tę nową dźwignię powszechnego dobrobytu. Dodajcie do tego jako zewnętrzną dekoracyą śliczny słoneczny dzień, przy którym okalające szczyty Stryjskiego Beskidu tem piękniej się wydawały, a będziecie mieć pojęcie o całości wrażenia którego każdy w dniu wczorajszym doznać musiał. — Według ułożonego z góry programu, przybył pociąg lwowski do stacyi Beskid około ½ do 12ej a wkrótce potem wysunął się i pociąg węgierski z pobliskiego 2000 metrów długiego tunelu, przywożąc, dostojnych gości węgierskich, a mianowicie J. E. Pana Ministra komunikacyi, Gabryela Barossa, pułkownika sztabu generalnego i szefa departamentu kolejowego w ministerstwie wojny, Guttenberga, prezydenta węgierskich koleji państwowych Juliusza Ludwigha, radców ministeryalnych: Władysława Nagy, Belę Ambrosovicsa, Eugeniusza Szabo i wielu innych. Oprócz tego przybyli liczni reprezentanci szlachty węgierskiej, hr. Erwin Schönborn i wielu innych.

Następnie odbyły się przedstawienia dostojników obecnych J. E. Panu Ministrowi Barrosowi. Tu także p. inspektor Suchanek otrzymał dekret nadający mu tytuł cesarskiego radcy; starszy inżynier p. Kosiński otrzymał złoty krzyż zasługi z koroną a złote krzyże otrzymali inżynierowie Machalski, Rzeppa i Moldan. Odszczególnienia te wręczył im p. br. Czedik na stacyi Beskid.

Wszyscy uczestnicy udali się ztąd razem do Stryja na wspólny obiad. — O godzinie wpół do trzeciej zajechał pociąg na dworzec kolejowy Stryja wśród dźwięków muzyki, która zaintonowała hymn ludowy; — ztąd udano się do wielkiej sali jadalnej, w której przygotowano wspólny obiad na blisko sto osób. Szereg toastów rozpoczął p. Pietruski, wznosząc toast na cześć Najjaśn. Pana i zwracając przytem uwagę na ten nowy dowód łaski monarszej oraz podnosząc korzyści, jakie przez tę nową kolej kraj odniesie.

Podczas tego grała muzyka hymn ludowy, a okrzykom: Niech żyje! *Eljen!* i *Hoch!* nie było końca. Wszyscy, rzecby można, szli na wyścigi w tej serdecznej manifestacyi uczuć dla ukochanego Monarchy. Następnie odczytał J. E. p. Namiestnik telegram J. E. p. Ministra handlu, margrabiego Bacquehem, wyrażający żal, że z powodu ważnych prac parlamentarnych nie może brać udziału w tej uroczystości, i wzniósł toast na cześć JE. pana Ministra komunikacyi, Barossa. W dalszym ciągu przemówień podniósł szef sekcyi, baron Wittek, ważność tej świeżo otwartej linii kolejowej. Po nim przemówił p. Abrahamowicz i wzniósł wśród grzmiących oklasków toast na trwałość spójni i serdecznych uczuć między Polakami i Węgrami. JE. pan minister Baross w gorącej przemowie podnosi zalety staropolskiej gościnności, i w serdecznej przemowie wychyla kielich na pomyślność armii austro-węgierskiej, za który to toast, dziękując, wniósł JK. Wysokość ks. Wurtemberg puhar na cześć austro-węgierskiej Monarchii. Po br. Zygmuncie Romaszkanie, który wypił zdrowie szefa sekcyi br. Czedika, wniesiono jeszcze kilka toastów, których szereg zakończył burmistrz miasta Munkacza, p. Merenyi, wnosząc w polskiej przemowie toast na pomyślność miasta Stryja.

Po skończonej uczcie udali się biesiadnicy na peron, gdzie przy dźwiękach muzyki, grającej kolejno narodowe melodye, goście węgierscy wsiedli do czekającego na nich pociągu, i odjechali wśród grzmiących entuzyastycznych okrzyków do domu, pozostawiając po sobie najsympatyczniejsze wrażenie i żal, że chwila tak rozkoszna tak krótko trwała. W pół godziny po odjeździe pociągu węgierskiego ruszył i pociąg drugi, odwożąc resztę gości pod wpływem najmilszego wrażenia do Lwowa.

Dziś odbędzie się w Namiestnictwie na cześć szefa sekcyi, p. barona Witteka, obiad, na który wiele osób otrzymało zaproszenie.

Notatki literacko-artystyczne.

Z c. k. komisyi centralnej dla historycznych zabytków i sztuki. Z okazyi przeprowadzonej właśnie reorganizacyi instytucyi konserwatorów pierwszej i drugiej sekcyi w Galicyi, niemniej ze względu na to, iż Sejm galicyjski polecił Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę, czy i w jaki sposób należałoby skoncentrować w większych archiwach liczne po różnych wiejskich i miejskich archiwach rozprószone akta, uchwaliła na ostatniem posiedzeniu trzecia sekcya komisyi centralnej dla historycznych zabytków i sztuki, a to na wniosek radcy sekcyjnego dr. Linda, wdrożenie rokowań z władzami krajowemi, czyby nie należało przeprowadzić w Galicyi także reorganizacyi instytutu konserwatorów trzeciej sekcyi.

Aby jednak obecnie już zaradzić najpilniejszym przynajmniej potrzebom, które przy podziale Galicyi na dwa tylko okręgi nie mogą być zaspokojone, zamierza komisya centralna przystąpić do reformy tymczasowej w taki sposób, aby potrzebie stało się zadość, a mimo to nie wytwarzano bynajmniej prejudykatu dla późniejszych stanowczych dyspozycyj. Komisya zamierza w tym celu powiększyć na razie nieco grono funkcyonaryuszów, mających czuwać nad archiwami w Galicyi.

Na ostatniem pełnem posiedzeniu drugiej sekcyi komisyi centralnej, zawiadomił przewodniczący baron dr. Helfert o powołaniu hr. Wojciecha Dzieduszyckiego na członka komisyi centralnej, dalej o zamianowaniu przez c. k. Ministra oświaty konserwatorów I i II sekcyi dla Galicyi, wreszcie o nadesłaniu przez c. k Ministra wyznań i oświaty odpisu rozporządzenia, wydanego na wniosek komisyi centralnej do wszystkich władz krajowych, które to rozporządzenie, mające głównie na celu położenie tamy wandalizmowi, praktykowanemu dotychczas przy poszukiwaniach za zabytkami archeologicznemi, podajemy w streszczeniu:

„Notorycznem jest, iż częstokroć interesa naukowe przy poszukiwaniu zabytków archeologicznych bywają narażone na wielkie szkody, a dzieje się to przedewszystkiem w tych wypadkach, w których znalazca z motywów chciwości, lub jako „zbieracz“ poświęca swą uwagę tylko niektórym archeologicznym przedmiotom i w ten sposób pozostawia na uboczu a nawet nie rusza innych mniej dla niego ważnych przedmiotów, a które jednakowoż ze stanowiska nauki mogą posiadać cenną wartość. Skutkiem tego należy zarządzić co potrzeba, aby przez pouczanie i obudzanie ducha patryotycznego niemniej i zamiłowania do archeologii przeciwdziałać podobnemu wandalizmowi. Za pośrednictwem duchowieństwa, nauczycieli i władz lokalnych należy dobitnie przedstawić ludności obowiązek donoszenia i pouczyć ją, iż o każdem wykryciu mają być bezzwłocznie zawiadomione władze konserwatorskie i muzea krajowe. Przedewszystkiem winny otrzymać polecenie podwładne władze polityczne pierwszej instancyi, iżby na pierwszą wieść o wykryciach, przedewszystkiem w tych miejscowościach, które nie były dotychczas badane i przeszukiwane, zawiadomiły bezzwłocznie konserwatora okręgu, a gdyby ten mieszkał zbyt daleko, lub gdyby inne zachodziły przeszkody, najbliższą fachowo wykształconą zaufaną osobistość. Głównym celem ingerencyi naukowo wykształconych organów jest to, aby przy podobnych poszukiwaniach było przestrzeganem systematyczne postępowanie; władze polityczne są obowiązane wzywać do współdziałania wyżej wzmiankowane organa, przedewszystkiem w tych wypadkach, gdy chodzi o wykrycie większych obszarów, jak n. p. pobojowisk, cmentarzy, grobowców, pozostałości archeologicznych, budowli nawodnych i t. d. i w ogóle w wypadkach, w których praca badania może potrwać dnie, tygodnie całe a nawet dłużej.“

W końcu posiedzenia zawiadomił konserwator profesor, **Łepkowski**, o otwarciu w katedrze krakowskiej grobowców królowej Jadwigi i kardynała Zbigniewa Oleśnickiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **C. k. austryackie koleje państwowe.** Pociągi osobowe nr. 117 i 118, które dotąd tylko na przestrzeni Chyrów-Buczacz kursowały, kursują od dnia 1. kwietnia r. b. także na przestrzeni Buczacz Husiatyn, a mianowicie pociąg nr. 117, który dnia 31. marca o godzinie 10 minut 46 do Buczacza przychodzi, idziej dalej do Husiatyna. Dotyczący rozkład jazdy uwidocznia uzupełniony rozkład jazdy z dnia 1. października 1886 roku, znajdujący się na stacyach.

* **Otwarcie ruchu** na linii krajowej Stryj-Ławoczne. Do ogólnego użytku oddaną zostaje z dniem 5 kwietnia b. r. przestrzeń kolejowa Stryj-Ławoczne ze stacyami Koniuchów, Lubieńce, Synowódzko wyżne, Skole, Hrebenów, Tuchla, Sławsko i Ławoczne (stacya wspólna z koleją węgierską północno wschodnią). Stacye Lubieńce, Synowódzko wyżne, Skole, Tuchla i Ławoczne będą otwarte dla przewozu osób, pakunków, przesyłek pospiesznych i towarów, — stacye Hrebenów i Sławno tylko dla przewozu osób, przesyłek pospiesznych i towarów w pełnych ładugach, — zaś stacya Koniuchów tylko dla przewozu osób, pakunków i przesyłek pospiesznych. Równocześnie zmienia się rozkład jazdy na linii Lwów Stryj, i znoszą się przystanki Wolica (przy strażnicy nr. 40), Drohowyże (przy strażnicy nr. 28) i Dmytrze (przy strażnicy nr. 21), gdzie też odtąd żaden pociąg zatrzymywać się nie będzie.

** **Targ zbożowy.***) Dnia 5 kwietnia 1887 r.

Lwów, pszenica 8·25 do 8·90, żyto 5·50 do 6·—, jęczmień 4·— do 7·—, owies 4·15 do 5·—, groch 5·— do 8·25, wyka 4·25 do 5·25, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała 45— do 85·—, koniczyna szwedzka 48·— do 60·—.

Tarnopol, pszenica 8·10 do 8·70, żyto 5·25, do 5·95, jęczmień browarny 4·— do 6·70, owies 4·— do 4·75, groch 5·— do 8·—, wyka 4·15, do 5·15 rzepak n. —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·85 do 8·55 żyto 5 — do 5·75, jęczmień 4·— do 6·70 owies 4·— do 4·60, groch 5·— do 7·—, wyka 4·10 do 5·—, rzepak n. 9·— do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·—, do 42·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·75 do 9·05, żyto 5·75 do 6·30, jęczmień 4·25 do 7·25, owies 4·30 do 5·—, groch 5·— do 8·—, wyka 4·50 do 5·50, rzepak n 9·— do —.—, lnianka —.— do —:—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka.

Chmiel od 3·— do 35·— zł. za 56 kilo looo Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 23 50 do 24·— zł.

Pszenica poszukiwana.

*) Przedruk wzbroniony.

Wiedeń, 5 kwietnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono 3390 sztuk opasowego i 565 sztuk chudego, ogółem 3955 sztuk bydła, pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 580 sztuk opasowych i 122 chudych; z Bukowiny 194 opasowych i 13 sztuk chudych wołów. Ogółem przypędzono 1250 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi przypędzono 398 sztuk więcej. Przebieg targu był nadzwyczaj ociężały. Ceny spadły przy towarze średnim 2—4, a przednim 1 do 2 zł. Nie sprzedano 153 sztuk. Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 46 do 50 złr., towar przedni po 51 do 54 złr., wyjątkowo po 55 do 58 złr., węgierskie po 46 do 57 zł., z innych krajów po 50 do 55 zł., towar przedni po 56 do 58 zł„ wyjątkowo 59 do 63 złr., bydło chude po 40 do 45 zł. za cetnar metryczny towaru zabitego, a 26 do 112 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Cesarzewicz Rudolf zamierza za dni kilka udać się znowu do Abbazyi, gdzie przepędzi święta wielkanocne.

Do *Pester Lloydu* telegrafują z Wiednia: P. Minister hr. Kalnoky przyjmował dnia 3 b. m. ministra bułgarskiego Stoiłowa. Hr. Kalnoky powtórzył dane przy innej sposobności uspakajające zapewnienia i napominał do umiarkowania, utrzymania spokoju, oraz wytrwania przy prawnych podstawach.

Przedwczoraj przybył do Wiednia węgierski minister handlu, hr. Szechenyi. Według *Budap. Corr.*, podróż ta zostaje w związku z rokowaniami w sprawie odnowienia traktatu handlowego z Rumunią.

Jak donosi *Budap. Corr.*, węgierska deputacya dla oznaczenia kwot, przypadających na obie połowy Monarchii z tytułu wspólnych wydatków, zaproponuje deputacyi austryackiej podjęcie w d. 14 kwietnia w Wiedniu wspólnych ustnych narad.

Izba panów odbyła wczoraj ostatnie przed ferjami wielkanocnemi posiedzenie.

Projekt ustawy o zabezpieczeniu robotników oddano, na wniosek ks. K. Czartoryskiego do komisyi z piętnastu członków, a projekt o zaopatrywaniu wdów i sierót do komisyi z dziesięciu członków.

Następnie sprawozdawca komisyi cłowej, hr. Kuefstein, referował o taryfie cłowej, wnosząc jej przyjęcie według uchwał Izby deputowanych, jednak z kilkoma zmianami zaproponowanemi przez Rząd.

Hr. Coudenhove przemawiał za uchwaleniem projektu i wychodząc ze stanowiska ekonomicznego, podnosił szczególnie konieczność pomocy dla przemysłu. Następnie stanąwszy na stanowisku patryotycznem zaznaczył z zadowoleniem, że projektowana ustawa przyszła do skutku przez współdziałanie obu połów Monarchii; dlatego wita ją jako środek wzmacniający produkcyę rodzimą i jako symptomat wróżący, że przyszłe ugody dadzą się łatwiej sfinalizować, i że się wreszcie uda załatwiać sprawy wspólne sposobem mniej skomplikowanym.

Następnie przyjęto ustawę bez dalszej rozprawy w drugiem i trzeciem czytaniu.

Cesarz Wilhelm — jak donoszą dzienniki berlińskie — wystósował list do Papieża, w którym dziękując za przesłane życzenia, wypowiada nadzieję, iż obecnie, po uchyleniu trudności, zachodzących przez długie lata między Prusami i Watykanem, rozpocznie się niebawem era pokoju religijnego.

Delegat papieski msgr. Galimberti, zaraz po powrocie z Berlina do Rzymu, był na dłuższem posłuchaniu u Papieża, przyczem złożył mu sprawozdanie ze swego pobytu na dworze niemieckim.

Köln. Ztg. dowiaduje się, że Kurya zawiązała z Serbią rokowania, dla zawarcia porozumienia co do praw katolików serbskich.

Większość prasy francuskiej zapisała bez komentarzy wydalenie deputowanego Antoine z Alzacyi i Lotaryngii, tylko organ przywódcy skrajnej lewicy, *Justice* pana Clémenceau pisze: „Wydalenie pana Antoine jest klęską brutalnej siły, jest zwycięstwem prawa, jest odwetem ludzkiego sumienia“. *Gaulois*, obawiając się, ażeby protest ten nie stał się hasłem dla prasy radykalnej, a potem i umiarkowanej, wzywa do zajęcia postawy spokojnej i motywuje żądanie swoje następującemi uwagami: „Wydalenie to zdaje się być początkiem nowej kampanii dziennikarskiej Niemiec przeciw Francyi. Mają widocznie nadzieję wywołać we Francyi wybuchy gniewu i oburzenia, ażeby je potem wyzyskać przeciwko nam. Prasa francuska nie powinna zatem nastręczyć do tego żadnego pretekstu“.

Mimo chwilowego zwycięstwa gabinetu w sprawie kredytów uzupełniających, dzienniki stronnictw radykalnych nie zaniechały wycieczek przeciw gabinetowi, a szczególniej przeciw ministrowi skarbu, p. Dauphin. Starają się udowodnić te frakcye i ich organa, że obywatele Francyi obarczeni są największemi ciężarami na rzecz państwa ze wszystkich obywateli w Europie. *La Paix* i *Siécle* wzywają, w skutek tych wycieczek, Gobleta, ażeby się zdobył na energię i zgromadził około ministerstwa wszystkie żywioły, zdolne zapewnić powagę i trwałość rządowi.

Köln. Ztg. w korespondencyi z Kopenhagi zwraca uwagę na artykuł umiarkowanego liberalnego dziennika duńskiego, *Dagbladet*, który napomknął dość wyraźnie o korzyściach pojednania się Danii z Niemcami. Objaw ten, pisze *Köln. Ztg.* godny jest uwagi i mile widziany w Niemczech, ale urzeczywistnienie przeobrażeń w polityce Danii dopóty niemożliwe, dopóki istnieć będzie nieprzychylne ministerstwo Estrupa, któremu sekunduje znany z antyniemieckich tendencyi minister spraw wewnętrznych, Rosenörn, a pułkownik Bahnson jako minister wojny

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan przyjmował wczoraj na prywatnem posłuchaniu marszałka tureckiego i generał-adjutanta sułtańskiego, Ali Nizami-baszę.

Mehadia (Herkulesbad), 5 kwietnia. Najj. Pani przybyła tu wczoraj w pożądanem zdrowiu.

Wiedeń, 5 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Radcy wyższego sądu krajowego w Krakowie Piotrowi Śmolarskiemu, zostało wyrażonem, przy przeniesieniu go w stan spoczynku, Najw. uznanie za skuteczną służbę.

Wiedeń, 5 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Wspólne obrady deputacyi kwot mają się rozpocząć w Wiedniu 14 b. m.

Wiedeń, 5 kwietnia. P. Minister hr. Kalnoky przyjmował przedwczoraj na dłuższem posłuchaniu ministra bułgarskiego Stoiłowa.

Wiedeń, 5 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Dla dr. Holuba zebrano dotychczas 9000 zł.

Praga, 5 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Znany loteryjny spekulant Orlice został tu uwięziony.

Monachium, 5 kwietnia. (*Tel. pryw.*) W połowie tego miesiąca ma się tu odbyć konferencya ministrów finansów państw południowo niemieckich w sprawie podatku od spirytusu.

Berlin, 5 kwietnia. *Nordd. Allg. Ztg.* powtarza doniesienie dziennika *Epoca*, z 19 marca, według którego poseł hiszpański w Hongkong miał wnieść toast na pomyślność Francyi i powodzenie świetnego odwetu. Korespondent *Nordd Allg. Ztg.* dodaje, iż reprezentant austryacki i inni goście wyrazili swe największe zdziwienie, z powodu niespodziewanego tonu przeciwnego wszelkiej przezorności, do jakiej hiszpański reprezentant w Chinach jest obowiązanym. Uwiadomiony o tem reprezentant niemiecki, Brandt, dostarczy zapewne odpowiednich ważnych komentarzy, *Nord. Allg. Ztg.* ogranicza się na uwadze, iż jeżeli fakt ten jest prawdziwym, to rząd hiszpański nie powinien zezwolić, aby jej reprezentanci z karygodną lekkomyślnością zapominali, co ich stanowisku przystoi.

Sofia, 5 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi: Oficyalny dziennik *Swoboda* ogłasza przytrzymany na poczcie list aresztowanego niedawno w Ruszczuku Teodorowa, pisany do brata w Rumunii, w którym to liście Teodorow wzywa usilnie swego brata, aby zażądał od Dimitriewa pokwitowania na przesłane mu i doręczone 4000 franków, potrzebuje bowiem pokwitowanie to przedłożyć poselstwu rossyjskiemu w Bukareszcie. Dalej zawiadamia, iż ma jeszcze u siebie w depozycie 300 napoleondorów, na których rozdanie nie zezwoliło teraz poselstwo rossyjskie. Dimitriew powinien dołożyć wszelkich starań, aby Teodorow otrzymał pensyę miesięczną w sumie 400 fr.

Sofia, 5 kwietnia. Ze strony decydującej zaprzeczają kategorycznie pogłoskom, jakoby wielkie Zgromadzenie narodowe zamierzało proklamować ks. Aleksandra Battenberga królem Bułgaryi. Dalej zapewniają, iż w tej mierze nie zainicyowano nigdzie w Bułgaryi jakiejkolwiek agitacyi. Bezpodstawne są doniesienia dzienników o organizowaniu przez Bułgarów ruchu rewolucyjnego w Macedonii. Wiadomości, jakie tu otrzymano, oskarżają emisaryuszów rossyjskich i konsula rossyjskiego w Salonice, iż czynią co tylko jest w ich siłach, aby wywołać powstanie, i że w tym celu rozdali wielką liczbę rewolwerów, mnóstwo prochu i gotówką 2000 funtów tureckich. Panuje tutaj przekonanie, iż agitacye emisaryuszów nie odniosą pożądanego skutku.

Konstantynopol, 5 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Władze tureckie otrzymały rozkaz nadzorowania emigrantów bułgarskich przebywających na terytoryum tureckiem i przeszkodzenia niepokojeniom Bułgaryi.

Paryż, 5 kwietnia. Izba deputowanych odmówiła zezwolenia na sądowe ściganie deputowanego Douville i Sans-Leroy, z powodu ostatniego pomiędzy nimi zajścia. Dalej wybierała Izba, za pomocą skrutynium list członków komisyi budżetowej. Nazwiska wybranych nie są jeszcze znane, albowiem przy pierwszem głosowaniu na 33 członków wybrano tylko 7, którzy należą do lewicy. Następne głosowanie odroczono do dzisiejszego posiedzenia. Lewica zgodziła się na oddanie prawicy czterech miejsc w komisyi budżetowej, prawica natomiast żąda dziewięciu. Ponieważ porozumienie do skutku przyjść nie może, nie będzie prawica miała swych przedstawicieli w komisyi budżetowej.

Rzym, 5 kwietnia. Dziennik urzędowy donosi: Król przyjął dymisye ministrów: hr. Robilanta, Ricottiego, Tajaniego i Genele, i zamianował równocześnie Depretisa, który złożył tekę spraw wewnętrznych, ministrem spraw zagranicznych; Crispiego ministrem spraw wewnętrznych; Bertole-Viale wojny; Zanardelliego sprawiedliwości: Saracco ministrem robót publicznych. Inni ministrowie poprzedniego gabinetu zatrzymali swe teki. Wczoraj o godzinie wpół do 7 złożyli członkowie nowego gabinetu przysięgę w ręce króla.

Rada ministeryalna uchwaliła na wczorajszej konferencyi zwołać parlament na 18 b. m., poczem obradowała nad porządkiem, w jakiem mają odbywać się prace parlamentarne.

Cocco-Ortu został mianowany podsekretarzem stanu w ministerstwie sprawiedliwości. Podsekretarze dla innych ministerstw zostaną zamianowani jeszcze przed zebraniem się Izb.

Według dziennika *Fanfulla*, hr. Robilant zażądał, aby wyeliminowano go z personalu dyplomatycznego i przeniesiono w stan rozporządzalności w charakterze generał-porucznika.

Londyn, 5 kmietnia. Konferencya przedstawicieli kolonij W. Brytanii została dzisiaj otwartą. Salisbury powitał delegatów, podnosząc w swej mowie, iż chociaż nie lekceważy usiłowań dążących do utworzenia związku federacyjnego całego państwa W. Brytanii wraz z koloniami, to jednak podobne urządzenie, jak w Niemczech, wydaje mu się niemożebnem do zastosowania ze względów administracyi spraw państwowych. Dalej zaznaczył Salisbury, iż u narodów Europy daje się spostrzegać ciągle wrastająca dążność do nabywania posiadłości kolonialnych. Ztąd wypływa dla kolonij W. Brytanii potrzeba bronienia ze swej strony w sposób odpowiedni ojczystego terytoryum kolonij.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe

przychodzą do Lwowa:

podług zegara lwowskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 32 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 2 min. 45 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Stryja: o godz. 7 min. 30 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 7 min. 27 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 25 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Nadesłane.

O zboczeniach w trawieniu. Narządy, przez które organizmowi ludzkiemu materye do jego odżywiania służące do przyjęcia zdolnemi uskuteczuione bywają, mają dla zdrowia największe naturalnie znaczenie; każda przeszkoda w działalności tych narządów, każde zmniejszenie, naruszenie i powstrzymanie ich sił działających, powoduje chorobliwe stany mniejszego lub większego nasilenia. Przez złe trawienie cierpi i część jelit w narządach brzusznych. Skoro we właściwym czasie nie następują stosowne zabiegi lecznicze, pojawiają się najrozmaitsze objawy chorobliwe, jako to: niedokrewność, bladnica, ociężałość członków, brak apetytu, kwaśne odbijanie, bóle w żołądku, kiszkach i w ogóle w częściach dolnych, zaparcie, biegunka, wzdęcia, wychudnienia, cierpienia wątroby i żółci. W tych wypadkach polecane bywają pigułki szwajcarskie aptekarza R. Brandta (w cenie 70 ct. za pudełko), przez wielu lekarzy jako najlepszy środek, który działa przyjemnie, pewnie i zupełnie nieszkodliwie.

W miesiącu sierpniu r. z. ubezpieczyłem w węgiersko-francuskiem towarzystwie akcyjnem ubezpieczeń (Franco-Hongroise) w Buda-Peszcie, przez generalny inspektorat dla Bukowiny i Galicyi w Czerniowcach, moją nowo narodzoną córeczkę na sumę wyprawową 1.000 zł., płatną po upływie dwudziestu lat, lub wrazie ciągnienia zaraz, jednak pod tym warunkiem, ze me dziecko ma mieć udział w tak ulubionych i li tylko temu zakładowi własnych corocznych losowań. Przytem spłaciłem ogółem tylko dwie raty po 8 zł. 51 ct. w. a. Przy odbytem na dniu 31 stycznia br. losowaniu, ciągniętą została także polica mego dziecka, a ja otrzymałem zaraz po przedłożeniu papierów dowodowych od węgiersko-francuskiego towarzystwa akcyjnego ubezpieczeń, w drodze generalnego inspektoratu dla Bukowiny i Galicyi w Czerniowcach, przypadającą mu ciągniętą policę wygraną **1.000 zł., którą mi asygnowano przy filii c. k. uprzyw. gal. banku hipotecznego w Krakowie,** a która mi też tę kwotę w pełnej sumie i w gotówce dziś wypłaciła.

Poczuwam się więc do miłego obowiązku złożyć niniejszem szanownej Dyrekcyi węgiersko-francuskiego towarzystwa akcyjnego ubezpieczeń, (Franco-Hongroise) w Buda-Peszcie, jak niemniej tegoż generalnemu inspektoratowi dla Galicyi i Bukowiny w Czerniowcach, moje najgorętsze podziękowanie, za szybko przeprowadzoną likwidacyę, podnosząc przytem z pełnem uznaniem szczególne korzyści, które przynosi kombinacya ubezpieczeń przez wylosowanie.

Uwzględniając przytem także premie, które są tak nizko wymierzane, że się stają dla mniej zamożnych łatwo przystępnemi, natenczas nabywa się przekonania, że ubezpieczenie na życie działa rzeczywiście zbawiennie, i bez wszelkiej przesady i równa się w tym względzie dobrodziejowi, który w tajemnicy dobrze świadomy; takowe przyczynia się niezaprzeczalnie do szczęścia rodzinnego i sprawia, że familie z otuchą spoglądać mogą na przyszłość. Zresztą istnieje zaledwie inna podobna instytucya, która tak wiele przyczynia się dla dobra ludzkości, jak ubezpieczenie na życie, a szczególnie kombinacya „Franco Hougroise“ z losowaniem.

Nie mogę więc tego zaniechać, by nieudzielić wszystkim moim przyjaciołom i znajomym, tak dobrej, jak i bezinteresownej rady, aby nie zaniedbali zabezpieczyć tak siebie, jak i swą rodzinę, przed możliwemi wypadkami losu, co nastąpić może przez rychłe nabycie policy, ubezpieczenia na życie, z wylosowaniem u węgiersko-francuskiego towarzystwa akcyjnego ubezpieczeń (Franco-Hougroise) w Buda-Peszcie, który to zakład polecam każdemu najusilniej.

Podgórze, dnia 10 lutego 1887.

2569 **Dawid Thorn**, kupiec.

— **Echo muzyczne teatralne i artystyczne.** Na czele dziennika zawiadamiamy dziś s nn. czytelników o zawartej umowie z redakcyą *Echa* mocą której abonenci pisma naszego otrzymać mogą *Echo* po cenie o połowę zniżonej. *Echo muzyczne teatralne i artystyczne*, tygodnik illustrowany, poświęcony sztuce we wszystkich jej działach, oraz literaturze nadobnej, zamieszcza poezye, dramata, komedye, powieści, opowiadania, studya estetyczne, rozprawy pedagogiczne z dziedziny muzyki, wskazówki praktyczne dla uczących się i nauczycieli muzyki, sylwetki autorów dramatycznych muzyków, artystów, wirtuozów, malarzy, rzeźbiarzy, oraz wszystkich osób. zajmujących w zakresie sztuki i literatury wybitne stanowiska spółczesne; sprawozdania z ruchu artystyczno-literackiego Europy, z uwzględnieniem działalności rodaków na obczyźnie oraz ruchu umysłowego w kraju; korespondencye z ważniejszych ognisk kraju i zagranicy.

W dodatku nutowym, dającym rocznie przeszło 60 arkuszy nut, stanowiących wartość kilkunastu złotych reńskich według cen księgarskich, *Echo* zamieszcza: utwory koncertowe i salonowe na fortepian, utwory pedagogiczne na 2 i 4 ręce, utwory do śpiewu w łatwiejszym i trudniejszym układzie, kompozycye na skrzypce itp. Głównie uwzględnia się średni poziom wykształcenia muzykalnego. Potpourri z oper mies owych, operetek, utwory do tańca, itp. podawane bywają ze ścisłem baczeniem na ich świeżość, na to, co się nazywa „aktualnością“ zarówno co do nowości scenicznych, jak i księgarskich.

W tekście *Echa* współpracują: Deotyma, Eliza Orzeszkowa, Hajota, Walerja Marrené, Ostoja, Zofia Mellerowa, Władysław Bogusławski, Teodor Jeske Choiński, J.I. Kraszewski, Adam Asnyk, Ed Lubowski, Zygmunt Sarnecki, Michał Bałucki, Felicyan Faleński, Kazimierz Kaszewski, Bolesław Prus, Stanisław M. Rzętkowski, Aleksander Poliński, K. Estreicher, Jan Kleczyński, A. Zahorowski, Wład. Górski, Marja Szeliga, Stanisław Koźmian, Józef Kotarbiński, Jan Brzeziński (*Incognitus*) Wiktor Gomulicki, Marjan Gawalewicz. Wincenty Rapacki, Mefisto i wielu innych.

W dziale muzycznym oprócz kompozytorów zagranicznych *Echo* zamieszcza kompozycye: Zygmunta Noskowskiego, J. I. Paderewskiego, Henryka Jareckiego, Józefa Wieniawskiego, Aleksandra Zarzyckiego, Eug. Pankiewicza, K. Hofmana i wielu innych.

Z prac przygotowanych na kwartał II i III posiada *Echo* w tece: Fel. Faleński: Junius Brutus, dramat historyczny; Deotyma: Jan Sobieski pod Wiedniem, poemat epicki. Utwory powieściowe: Ostoi i Choińskiego: Maryan Gawalewicz: Guzik, komedya w 1 akcie; Edward Lubowski: Talma i Adrianna Lecouvreur, studyum porównawcze; Natalia Krzyżanowska, Na rozdrożu, powieść; Józef Kotarbiński: Dramat w książce i na scenie, rozprawa estetyczna; Piękny młodzian, powieść z angielskiego, przekład Hajoty.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 kwietnia 1887, godzina 1 min 40 Alp. Tow. górn. 22.50 Węg. akcye kredyt. 284·—, Akcye anglo austr. 1[illegible]7 50. Akcye banku Unien 2[illegible]9 25 Akcye kolei Karola Ludwika 204 80. Akcye kolei północnej 2 7 25 Akcye kolei południowej 85 50. Akcye kolej Alföld 181 75. Akcye kolei Elżbiety 236 50 Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 225 25, Akcye kolei węg. północno wschodni 166 50 Wiedeńskie losy 14 50. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—. Węgierskie obligacye państw w złocie Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.75, Losy regulacyi Cisy 124·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 101.05, Akcye związkowego banku 95 75, Akcye banku austro-węg. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1 2 50, Węgierskie losy 123.75 Marka niemiecka —·—, kolei Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·— Akcye Banku dla krajów koronnych —·—. Usposobienie mocne.

Wiedeń, 4 kwietnia 1887, godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe 28[illegible].50 Anglo-Austr. —·—. Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 206 —, Południowa —·—. Renta papierowa [illegible]0·65. Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—. Napoleondor 10.10·—, Rubel papierowy —·—.

Wiedeń, 5 kwietnia 1887 r. godzina 10 min 35 Akcye kredytowe 281·60, Anglo Austr. — — Unionbank 214.50 Kolej Karola Ludwika 206 40. Południowa —·—, Renta papierowa —.— 5% Galic. hip. listy zastawne 10[illegible]·50 Galic. oblig. indemn. —·—, do —·—, $4^1/_2$% listy zastawne banku krajowego 96 50, $4^1/_2$% pożyczka krajowa z 1883 roku —·— Napoleondor 10 10 — Rubel papierowy —·— — Usposobienie mocne.

Telegramy zbożowe z dnia 4 kwietnia 1887, Wiedeń. Przenica za 100 kilo —·— do —·— złr., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— od —·— zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10 000 litr procent 25·25 do 25·37. złr, Szczecin: Pszenica —.—, rzepik —.— spiritus —·— kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na wiosna 9·29 do 9.31 — zł Berlin: Pszenicę żółta (na wiosnę) 167.50 do —·—, żyto —·— —·— m. spirytus 39·30, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 53.50 kilogr. —·— olej rzepakowy —·— fr, spirytus —·—·—.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowcyh.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 5go kwietnia 1887.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Zwardonia.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór. pociąg osobowy do Stryja. Lwowa, Zwardonia.

Godz. 6 min. 54 wieczór, pociąg osobowy do Husiatyna.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mięszany do Stryja Lwowa, Zwardonia.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed połudn., pociąg osobowy ze Zwardonia. Chyrowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa. Stryja. Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 2 min. 25 w nocy, pociąg mięszany z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połudn., osobowy pociąg ze Zwardonia i Stryja.

Godz. 5 min. 37 po połudn. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Przychodzą do Ławocznego:

Godz. 10 min. 45 przed połudn. ze Lwowa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 5 kwietnia 1887.

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	203	—	206	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223	—	226	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	—	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	80	99	80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	—	102	15
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	96	50	97	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	40	101	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	95	50	96	50
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	40	101	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	93	—	94	—
„ „ $4^1/_2$ prc. „ „ 52	99	—	100	—
„ „ 4 prc. „ „ 56	92	—	93	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		47	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		41	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa	16	—	18	—
„ „ Stanisławowa	25	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	92	6	2
Dukat cesarski	5	95	6	6
Napoleondor	10	6	10	16
Półimperyał	10	36	10	48
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ papierowy	1	$11^1/_2$	1	$13^1/_2$
100 marek niemieckich	62	20	63	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 2. kwietnia 1887.

I. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	80.50	80.70
luty-sierpień	80.50	80.70
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	81.50	81.70
kwiecień-październik	81.60	81.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.—	127.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133.75	134.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	134.25	135.—
„ „ 1864 po 100 złr.	165.50	166.—
„ „ 1864 po 50 złr.	164.—	165.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	160.—	160 50
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.10	97·30
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 prc.	112.85	113.10
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.25	105.—
Galicyi	104.50	105 25
Niższej Austyi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.50	105.[illegible]0
Węgier	104.50	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	107.25	107.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	279.80	280.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	563.—	568.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	243.—	243. 0
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	881.—	8[illegible]3.—
Kol. Albrechta a 209 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	382.—	384.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2374	2379
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	204.25	204.75
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	225.50	226.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	235.—	235.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	86 —	86.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170.50	171.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.80	101.30
„ premiowe po 3 prc.	100.7	101.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99.—	100.—
„ „ w 20 l. 7 pr.	101.25	102.—
„ „ „ w 36 l. $6^1/_2$ pr.	99.—	99.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	96.30
„ „ „ „ „ po 5 prc.	100.50	101 —
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.50	101.—
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $52^1/_2$ l.	96.50	97.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc.	98.50	99.50
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.90	101.30
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.50	102.25
Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	—.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	99·75	10[illegible] 25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	99.[illegible]0	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.20	100.70
po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	100.50	101.—
dtto dtto. (Jarosław-Sokal)	99.75	100.25
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.—	82.30
z r. 1884	89.50	90.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.70	100.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	178.—	179.—
Clarego po 40 zł. m. k.	43.75	44.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.75	114.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	25.50	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	16.25	17.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	19.50	20.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.25	47.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	43.—	43.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	14.40	14.70
„ węgiersk. „ po 5 zł.	9.—	9.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	—.—	20.25
Salma po 40 zł. m. k.	55.25	56.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	55.50	56.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.25	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	137.50
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34.75	35.75
Windischgratza po 20 zł. m. k.	42.75	43.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127.50	127.90
Paryż za 100 ft.	50 $37^1/_2$	50.42

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	6.—.—	6.02.—
„ pełnej wagi	5.95.—	5.97 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.10.—	10.11.—
Rossyjski imperyał	10.40.—	10.43.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 5 kwietnia 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	50
„ „ w srebrze	81	55
Renta w złocie	112	75
5 prc. austr. renta marcowa	96	95
Akcye banku wiedeńskiego	877	—
„ „ kredytowego	279	40
Londyn	127	60
Napoleondor	10	10
Dukat cesarski men.	6	—
100 marek niemieckich	62	60

L. 211. (2374 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 11 maja, 15 czerwca i 13 lipca 1887, każdym razem o godz. 10 rano, przymusową sprzedaż realności lwh. 126 ks. gr. Rozdziele górne Antoniego i Anny Pławeckich własnej, celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kred. ziemskiego w Krakowie pto 800 zł. z pn.

Cena wywołania 800 zł., wadyum 80 zł. Reszta warunków i wyciąg hip. do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 29 stycznia 1887.

L. 8242. (2389 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowie w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy przeciw Janowi Leśniarze celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 154 złr. a. w. rozpisuje publiczną sprzedaż przymusową realności pod l. k. 34 w Kłodnem położonej, wedle wyk. hip. księgi Męcina l. 334 w całości a wedle wyk. hip. l. 402 w połowie Jana Leśniary własnej, protokołem z dnia 3 lipca 1886 ocenionej, pod następującemi warunkami:

1) Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie na dzień 13 kwietnia, 11 maja i 8 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2) Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3) Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 655 złr.

4) Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 1/10 część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 66 złr. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 1 marca 1887.

L. 7779. (2388 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w sumie 178 złr. 50 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 19 kwietnia i 23 maja 1887 o 10 przed południem publiczna sprzedaż posiadłości Błażeja Ubika własnej w Słopnicach szlach. pod N. d. 35 położonej wykazem hip. l. 66 objętej.

Cena wywołania 150 złr.

Wadyum 15 złr.

Realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania na powyższych dwóch terminach będzie sprzedana.

Resztę warunków w tutejszej registraturze można przejrzeć lub odpisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 20 lutego 1887.

L. 603. (2422 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 140 zł. 64 ct. i 191 zł. 84 ct. z pn. odbędzie się w dniach 27go kwietnia, 25go maja i 27go czerwca 1887 zawsze o 11 godzinie rano publiczna sprzedaż realności Hrycia Gmytryka pod l. 60 w Łukowem położonej, przy pierwszych dwu terminach tylko za cenę szacunkową, przy trzecim niżej tej ceny.

Cena wywołania 700 zł.

Zakład 70 ct.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy

Lisko, 26 stycznia 1887.

L. 847. (2307 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 180 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bartnem położonych, a mianowicie: ciała hip. wyk. hip. l. 35 objętego, Leszka Chwalika, ciała hip. wyk. hip. 33 objętego, Osyfa Kuziaka, połowy ciała hip. wyk. hip. l. 40 objętego. Petra Borysiewicza własnych, na dzień 9 maja i 8 czerwca 1887, każdym razem o g. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 922 złr. 50 ct.

Wadyum 92 złr. 25 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Radomyski.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 19 lutego 1887.

L. 18424. (2361 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza, że na dniu 13 maja 1887, o godzinie 10 rano odbędzie się jawna sprzedaż realności pod l. k. 29. w Kamionkach małych położonej, wedle wykazów hipotecznych l. 146 i 147 Dmytra i Julianny Krywinków własnej, w celu zaspokojenia 13 rat po 6 złr. i jednej 6 zł. 32 ct. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 150 zł., przy udzieleniu pożyczki za podstawę wzięta.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Na terminie tym zostanie realność sprzedaną najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek bądź cenę.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Maramorosz.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

Kołomyja, 9 grudnia 1886.

L. 21185. (2420 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyj. banku hipotecznego przeciw Alfredowi Steinsbergowi o zapłacenie raty 345 zł. 6 ct. w. a. i reszty kapitału w sumie 7540 zł. 36 ct. w. a. z przynależytościami odno śnie do obwieszczenia z dnia 16 maja 1886 l. 6046 w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" nr. 153, 154 i 170 z roku 1886 ogłoszonego zawiadamia, iż dnia 10 maja 1887 o 10 godzinie rano w biurze nr. III odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności wyk. hip. 1247 i wyk. hip. 1247 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętej, na którym terminie realności te za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania bez względu na wysokość zahipotekowanych sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość tych realności przy udzieleniu pożyczki w sumie 19500 zł. w. a. przyjęta, zakład zaś zniża się na 5prc. tej ceny czyli na kwotę 975 zł. w. a.

Resztę niezmienionych warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 23 lutego 1886 jakie prawo hipoteki na sprzedać się mających realnościach nabyli, lub którymby dla jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, ustanawia się w miejsce Adama Sludzińskiego kuratorem dr. Henryka Starzewskiego adwokata w Brodach.

Brody, dnia 3 grudnia 1886.

L. 10551. (2425 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przedsięwezmie 4 maja i 8 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusową sprzedaż realności lwh. 27 ks. grt. Kopaliny Kazimierza Kurka własnej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 200 zł. zpn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 8 stycznia 1887.

L. 10057. (2417 2—3)

Dnia 3 maja 1887 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 235 w Jadownikach wyk. hip. 235 księgi gruntowej gminy Jadowniki objętej Maryanny Kądziołkowej własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 63 zł. 3 ct.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Wyciąg hipoteczny i lżejsze warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 16 grudnia 1886.

L. 21911. (2419 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 506 zł., 506 zł., 506 zł. i 10610 zł. 5 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 4, dnia 11 maja i 15 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 783, 784, 785 a, b, 786, 787, 788 i 789 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym Nr. 1410 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody w dawniejszych księgach pod l. tab. 597, 605, 606 (3 ciała tabularne) 607 i 608 zapisanej własnej Antoniego Nieczuja Witosławskiego.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w kwocie 24000 zł. a. w.

Wadyum wynosi 2400 zł. a. w.

Realność ta sprzedaną zostanie przy tych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyi tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 15go czerwca 1887 godzinę 9 rano. Wierzycieli którzyby hipotekę nabyli po 16 listopada 1886, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora adw. dra Henryka Starzewskiego w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 2 marca 1887.

L. 6249. (2418 2—3)

Dnia 3go maja, 7 czerwca, i 12 lipca 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 16 w Porąbce Iwkowskiej wyk. hip. 16 księgi gruntowej gminy Porąbka iwkowska objętej Wojciecha Klimka własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 11 rat po 9 zł. i jednej raty 9 zł. 9 ct.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 24 maja 1887 o 4tej po południu.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko, 21 września 1886.

L. 9781. (2426 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przedsięweźmie, celem wydobycia wierzytelności galicyjskiego zakładu włościańskiego we Lwowie pto 600 zł. z pn. przymusową sprzedaż realności l. w. h. 179 księgi gruntowej Królówka Jana i Zofii Wołowców tudzież masy spadkowej Franciszka Cieśli własnej, 4 maja i 8 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cena wywołania 1100 zł.

Wadyum 110 zł.; wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 19 grudnia 1886.

L. 18018. (2360 3—3)

Ogłasza się, że na dniu 13 maja 1887, o godzinie 10 rano odbędzie się jawna sprzedaż realności pod lk. 81 w Piadykach położonej, wedle wyk hip. l. 238 tejże gminy, Iwana Kowaluka własnej, w celu zaspokojenia 27 rat po 3 zł. z pn., na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 100 zlr. aw., przy udzieleniu pożyczki za podstawę wzięta.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Na terminie tym sprzedaną będzie wspomniona realność najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek bądź cenę.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze przejrzeć można.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Maramorosz.

C. k. mdlg. sąd powiatowy.

Kołomyja, 9 grudnia 1886.

L. 7928. (2281 3—3)

W ck. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 450 złr. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 283 wykazem hipotecznym l. 199 księgi głównej gminy katastralnej Tyczyn objętej, na imię Tomasza Gutkowskiego zaintabulowanej pod warunkami ułatwiającemi na dniu 17 maja 1887, o godzinie 10 rano.

Wadyum 140 złr.

Tyczyn, dnia 1 grudnia 1886.

L. 8836. (2570 1—3)

W celu ponownego obsadzenia opróżnionej hurtowni sprzedaży tytoniu w Tarnopolu, połączonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych od 5 złr. na dół i listów przewozowych, rozpisuje się konkurencyjną rozprawę w drodze pisemnych ofert.

Obrót tej hurtowej sprzedaży tytoniu wynosił w roku 1886

w tytoniu	152558 złr.	42 ct.
w znaczkach stempl.	8956 „	17 „
Razem	161514 złr.	59 ct.

Pisemne oferty, ostemplowane znaczkami na 50 ct. i zaopatrzone we wadyum w kwocie 200 złr., należy wnieść do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 27 kwietnia 1887.

Bliższe warunki konkurencyi można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, 31 marca 1887.

L. 7107. (2571 1—3)

W dniu 12 maja i 16 czerwca 1887 o godzinie 10 przed południem odbędzie się przy sądzie tutejszym licytacya 15/60 części realności pod l. 42 w Janowie wyk. hipot. l. 23 objętej, Samuela Lichta własnych, na rzecz galic. funduszu propinacyjnego pto 80 złr. zpn.

Cena wywołania 400 złr.

Zakład 40 złr.

Sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny i odnośne akta przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem zawiadamia się także niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Izaaka Keller, Perlę Ryfkę Wollerstein, spadkobierców Ryfki Angelkreis czyli Engelkreis i tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 22 Lipca 1886 za pośrednictwem księgi gruntowej prawa rzeczowe na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza wcale nie lub nie na czas doręczoną być mogły, z tem, że dla nich ustanowiony został kurator w osobie c. k. notaryuaza Dr. Abrahama Wiessenberga z Janowa.

C. k. sąd powiatowy.

Janów, 15 lutego 1887.

L. 85. (2559 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 200 złr. egzekucyjną sprzedaż połowy realności lwh. 44 ks. gr. gm. Łężkowice objętej, Karola Włodka własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w dwóch terminach licytacyjnych

dnia 14 kwietnia) 1887
i dnia 12 maja)

każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym.

Cena wywołania 398 złr.

Zakład 39 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 21 stycznia 1887.

L. 2889. (2543 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako władza nadopiekuńcza rozpisuje niniejszem licytacyę na 12 letnią 1 czerwca 1887 rozpocząć się mającą dzierżawę dóbr Sanniki i Mistyce wraz z wcielonemi do takowych polami, folwark Ostrów zwanemi, w powiecie Mościckim położonych, małoletniej Anieli Sękowskiej własnych około 473 morgów pola ornego, 98 morgów łąk, 9 morgów pastwisk i 10 morgów ogrodów obejmujących na dzień 14 kwietnia 1887 o godzinie 10 w tutejszym Sądzie w biurze 21.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz po 4200 złr,

Wadyum w gotówce lub papierach wartościowych, pupilarne bezpieczeństwo mających, lub książeczkach lwowskiej lub przemyskiej kasy oszczędności złożyć się mające, wynosi 2100 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Przemyśl, 30 marca 1887.

L. 359. (2459 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 28 złr. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 20 ks. gr. gm. Kółko na rzecz Eisika Wolfa w trzech terminach licytacyjnych

dnia 5 kwietnia,)
3 maja i) 1887
7 czerwca)

każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 542 złr.

Wadyum zaś 55 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 8 lutego 1887.

L. 7488. (2484 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w celu zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 13 rat po 6 zł. a. w. z pn odbędzie się w sądzie publiczna licytacya realności pod l. k. 2 w Wołostkowie Jakóba Jasińskiego własnej w trzech terminach t. j. dnia 13 kwietnia, 18 maja i 22 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwu terminach zostanie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi suma 400 zł.

Wadyum 40 złr.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 20 grudnia 1886.

L. 634. (2454 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kred. gal. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Wasylowi Szajko Petra 6 rat po 13 złr. i pto 172 złr. 7 ct. aw. zpn. sprzedaną zostanie realność z wyk. hip. l. 169 w Horodnicy w dniach 21 kwietnia, 23 maja, 20 czerwca i 21 lipca 1887 o 9 rano.

Cena szacunkowa 400 złr.

Zakład 40 złr.

Resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. Tytus Skopczyński z Horodenki.

C. k. sąd powiatowy

Horodenka, 30 stycznia 1887.

L. 5471. (2273 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 4 mjaa 1887 i 8 czerwca 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 lipca 1887 nawet poniżej takowej licytacya realności l. k. 20 według wyk. hip. 67 w Kluwińcach Emanuela Süssera własnej, na rzecz Baltazara Müllera pto 300 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 1667 zł.

Wadyum 166 zł. 70 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. reistraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Felicyana Polańskiego.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 13 lipca 1887 godzina 4 po południu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 29 września 1886.

L. 5154. (2368 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 4go maja, 1 czerwca i 13 lipca 1887 o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej Szołomienice l. 43 objętą, Iwana Fedemko względnie jego spadkobierców własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kred. włość. w likwidacyi 18 rat po 12 zł. i jedną ratę 12 zł. 16 ct. wynoszącej.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej sprzedaną, zaś na trzecim także i niżej takowej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 30 września 1886.

L. 208. (2371 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 4 maja, 8 czerwca i 6 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności l. w. h. 13 księgi grt. Tarnawa, Błażeja Olesia własnej, celem zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 zł. z pn.

Cena wywołania 800 zł. w. a.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 28 stycznia 1887.

L. 209. (2372 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 4 maja, 8 czerwca i 6 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności l. w. h. 2 ks. grnt. Cichawka, Antoniego Koniecznego własnej, celem zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 zł. zpn.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 28 stycznia 1887.

L. 210. (2373 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 4 maja, 8 czerwca i 6 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności l. w. h. 65 ks. grt. Rajbrot Jana Rembilasa własnej, celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 300 zł.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 29 stycznia 1887.

L. 1036. (2346 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. k. 142/45 w Młynach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Hawryszka Kowaliszyna własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 złr. w trzech terminach: 5 maja, 2 czerwca, 7 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10tej rano, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 350 zł.

Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 7 lipca 1887 o godzinie 3 po południu, na który wzywa się wszystkich wierzycieli z tem, że nie jawiący się będą uważani za przystępujących do większości wniosków wierzycieli.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucyjna uchwała przed terminem z jakiegokolwiekbadź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po zastawniczem opisaniu realności, to jest po dniu 24 kwietnia 1873 prawo zastawu uzyskali, kuratorem w osobie Jana Derdelewicza w Krakowcu, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora się zawiadamia.

Krakowiec, 17 lutego 1887.

L. 8841. (2296 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Fischla Schnabla przeciw nieobjętej spuściźnie Stanisława Rema odbędzie się w dniach 6go maja 1887, 10 czerwca 1887, 8 lipca 1887 i 15 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10tej rano w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaz realności pod n. k. 18 w Dąbrowie położonej.

Cena wywołania wynosi 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Bliższe warunki są do przejrzenia w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Władysław Trzeciecki. C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 24 lutego 1887.

L. 3171. (2294 3—3)

Dnia 6 maja, 7 czerwca, 7 lipca 1887 o 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacya realności l. k. 41 w Podlipcach położonej Jankla Rozenbauma własnej, l. wyk. hip. 205 na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 327 zł 8 ct. z pn.

Cena wywołania 650 zł.

Wadyum 65 zł.

Bliższe warunki w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego miej.-deleg.

Złoczów, 3 marca 1887.

L. 17380. (2269 3—3)

W dniu 6 maja 1887 o godzinie 10tej rano odbędzie się dla zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 100 złr. jawna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 59 księgi gruntowej gminy Kujdańce objętej do Hrycia Fediuka spadkobierców należącej.

Cena wywołania 250 zł.

Zakład 25 zł

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Maramorosz.

Reszta warunków w tutejszej registraturze do przejrzenia.

C. k. miej deleg sąd powiatowy

Kołomyja, 6 grudnia 1886.

L. 965. (2272 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Stanisława Michońskiego przeciw spadkobiercom Macieja Michońskiego odbędzie się w dniach 6 maja, 10 czerwca i 8 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności nr. 2 w. h. Dąbrówek Breńskich.

Cena wywołania wynosi 1792 zł 12 ct.

Wadyum 180 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Władysław Trzeciecki.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, 8 lutego 1887.

L. 2209. (2376 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 400 zł. z pn. na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności l. wyk. hip. 15 księgi gruntowej Rdzawa objętej Wojciecha Więcława własnej, w dniach 4 maja, 8 czerwca i 6 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 2 marca 1887.

L. 6521. (2404 3—3)

Dnia 25 maja 1887 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sadzie relicytacya realności pod nr. 23 w Ustrzykach górnych położonej nietabularnej dotąd Mortka Wolfa własnej, pod warunkami w t. s. uchwale z dnia 30 lipca 1884 l. 2155 wymienionymi z tą jednak odmianą, że realność powyższa na tym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków można w ts. registraturze przejrzeć

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska, dnia 15 lutego 1887.

L. 1340. (2333 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 2 czerwca 1887, 7 lipca 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 sierpnia 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 90 ciała tabularnego nie stanowiącej, masy spadkowej po ś. p. Matiju Dredryku własnej, na rzecz Jachiela Sperbera jako prawonabywcy Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 287 zł. 27 ct.

Cena wywołania 605 zł.

Wadyum 60 zł. 50 ct

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza w Żurawnie p. Jana Ludkiewicza.

Żurawno, 3 marca 1887.

L. 2211. (2403 3—3)

Sąd powiatowy Kamionki strumiłowej zawiadamia, że celem ściągnięcia wierzytelności Apolonii Siręgi i spadkobierców ś. p. Franciszka Siręgi w kwocie 300 zł wa. z pn. przeprowadzi w swej kancelaryi przymusową publiczną sprzedaż realności dłużnika Semena Kalimewicza objętej wykazem hip. 819 księgi głównej gminy Kamionki strumiłowej dnia 2 czerwca 1887 i 4 lipca 1887 zawsze o godzinie 10 rano.

Realność ta nie zostanie sprzedaną na tych terminach poniżej ceny szacunkowej wynoszącej 335 zł. wa., a na wypadek gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na 5 lipca 1887 godzinę 10 rano, na który się interesowanych wzywa z tem, że niestawający uważani będą jako przystępujący do większości głosów wnioskodawców.

Wadyum wynosi 33 zł. 50 ct. Akt zastawniczego opisania, oszacowania, dalej wszystkie warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Edyktem tym i przez kuratora Józefa Kupczyńskiego zawiadamia się wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 24 lutego 1886 na realności powyższej prawo rzeczowe uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu wcześnie przed terminem licytacyjnym doręczoną nie została.

Kamionka strumiłowa, 16 marca 1887.

L. 2748 (2391 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 8 czerwca 1887, 8 lipca 1887 i 11 sierpnia 1887, tylko za lub powyżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod l. 514 w Rohatynie położonej wedle osnowy wpisu prawa własności pod poz. 1 i 2 wł. tomu V. księgi głównej Rohatyńskiej na stronnicy 49 umieszczonego dłużników Leiby i Scheindli Breitholzów własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic akc. banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia dwóch zaległych rat po 51 złr. 12 ct. wynoszących z pożyczki w kwocie 1200 zł za iągniętej nieumorzonych.

Cena wywołania 2500 złr., poręczne 250 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzy by po dniu 30 stycznia 1887 jako dniu uzupełnienia wyciągu hipotecznego prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli lub którymby uchwała przetarg rozpisująca lub późniejsza z jakichkolwiekbądź powodów, bądź wcale, bądź nie dość wcześnie doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem adw. dr. Lipinera.

W razie nieudałej sprzedaży w tych trzech terminach dla ułożenia warunków ułatwiających odbędzie się termin sądowy w dniu 11 sierpnia 1887, o godzinie 4 po południu z tem, że niestawający na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako przystępujący do większości głosów stawających uważani będą.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, 19 marca 1887.

L. 2153. (2390 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 8 czerwca 1887, 13 lipca 1887 i 15 sierpnia 1887, tylko za lub powyżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod l. 35 w Rohatynie położonej wedle osnowy wpisu prawa własn. pod poz. 4 wl. tomu I. księgi głównej Rohatyńskiej na stronnicy 186 i 310 umieszczonego dłużników Izraela i Chaji Kirschenów własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia dwóch zaległych rat po 42 zł. 60 ct. wynoszących i pożyczki w kwocie 1000 zł. zaciągniętej nie umorzonych.

Cena wywołania 3000 zł., poręczne 300 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 9 stycznia 1887 jako dniu uzupełnienia wyciągu hipotecznego prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała przetarg rozpisująca lub późniejsza z jakichkolwiekbądź powodów bądź wcale bądź niedość wcześnie doręczona być nie mogła ustanowiono kuratorem adw. dr. Lipinera.

W razie nieudałej sprzedaży w tych trzech terminach, dla ułożenia warunków ułatwiających odbędzie się termin sądowy w dniu 15 sierpnia 1887, o godzinie 4 po południu z tem, że niestawający na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako przystępujący do większości głosów stawających uważani będą.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, 15 marca 1887.

L. 6807. (2328 3—3)

Dnia 22 czerwca 1887 o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności pod n. k. 21 i 80 Zagorzanach położonej wedle wyk. hip. 2 80 księgi gruntowej gminy Zagorzany dłużników, a mianowicie spadkobierców Andrzeja Kulińskiego jako to: Wiktoryi i małol. Jana, Maryi, Joanny, Katarzyny i Anny Kulińskich, tudzież Franciszka Kulińskiego na pokrycie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 244 zł. 71 ct. a. w. z pn. pod następującemi warunkami w tutejszo-sąd. registraturze przejrzeć się mającemi.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, 19 stycznia 1887.

L. 8612. (2189 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia resztującej pretensyi 400 zł. z przyn. odbędzie się dnia 12 maja i 23 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Heny Wolfstein należącej realności pod l. $761^2/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 6080 zł. 15 ct., lub przynamniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 600 zł złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to est po dniu 7 lutego 1887 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiebądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Weiss kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Raabe mianowany został.

Lwów, dnia 5 marca 1887.

L. 7362. (1998 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Szymona i Feigi Malcze 2 im. małż. Körner w kwocie 10 zł 28 ct etc. z przyn. odbędzie się dnia 12 maja 1887 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Jędrzeja Lubowicza wedle poz. 4 karta B. wyk. hip. l. 718 dziel. II. należącej połowy realności pod l. $782^2/_4$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet poniżej ceny wywołania 448 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum 30 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Grzegorza Neuster czyli Nester, Maryi Neuster i Antoniego Neuster, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 4 września 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Lehmann kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Dąbrowski mianowany został.

Lwów, dnia 26 lutego 1887.

L. 9931. (2424 3—3)

C. k sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Schifmanna w sumie 3921 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 6 maja 1887, 8go czerwca 1887 i 8go lipca 1887 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna sprzedaż realności pod n. k. 59 w Markowy położonej lwh. 275 gminy Markowa objętej Pawła Szpyłmana własnej, i połowy lwh. 277 Markowa, własnej Pawła Szpyłmana.

Cena wywołania jest suma 7400 zł, wadyum 740 zł.

Kuratorem niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli którzyby możliwie po dniu 10 lutego 1887 jako dniu rozpisania licytacyi do hipoteki weszli i tych którymby z jakichkolwiek powodów rezolucya wcale nie albo za późno doręczoną została ustanowiono adw. dr. Jahla w Jarosławiu.

C. k. sąd powiatowy

Przeworsk, 10 lutego 1887.

L. 247. (2332 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 340 w Uhnowie położonej wyk. hip. l. 1267 ks. gr. gm. kat. Uhnow objętej Samuela Schrabera własnej w tutejszym c. k sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Ryfki Bartl w dniu 25 kwietnia, 27 maja i 27 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 206 zł. 75 ct.

Wadyum wynosi 21 zł. a. w.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Julian Celewicz c. k. notaryusz w Uhnowie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Uhnów, 6 marca 1887.

L. 38528 (2354 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w dniach 25 kwietnia i 10 maja 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie w biurze radcy Mochnackiego, licytacya dotychczas niezrealizowanych pretensyi masy konkursowej Adolfa Chierera w imiennej wartości 7203 zł. 22 ct. w. a.

Spis sprzedać się mających wierzytelności i warunki licytacyi, przejrzeć można w biurze komisarza konkursowego c. k. radcy Mochnackiego, albo u zarządcy masy adw. dra Goldberga.

Lwów, dnia 12 marca 1887.

L. 7890 (2315 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 kwietnia i 24 maja 1887 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 21 czerwca 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. k. 64 według wyk. hip. 450 ks. gł. gm. kat. Kosów (miasto) Simchego Steinera własnej na rzecz Pawła Starzyka pto 25 zł. 39 ct. z pn.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dra Zakrzewskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy

Kosów, 30 września 1886.

L. 7331. (2277 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie oznajmia niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej wysokiego skarbu przeciw Janklowi Resch pto 462 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 26 kwietnia 1887 o godzinie 10tej rano w biurze sądu powiatowego egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 11 w Pistyniu położonej, wykazem hip. l. 760 tejże gminy objętej, własność masy spadkowej Jankla Resch stanowiącej, za lub poniżej ceny szacunkowej pod następującemi warunkami:

1. Cena wywołania wynosi kwota 250 zł. w. a.

2. Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych są w ts. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Krosno, 30 września 1886.

L. 1667. (2282 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 672 zł. 11 ct. w dniach 27 kwietnia, 27 maja i 27 czerwca 1887 w sądzie o godzinie 9 rano, realność pod l 1 w Klaśnie przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 7318 zł.

Zakład 731 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia się interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 23 lutego 1887 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka dnia 12 marca 1887.

L. 8582. (2319 3—3)

Celem wydobycia wywalczonej pretensyi w kwocie 79 zł. 25 ct. z przynależytościami na rzecz firmy „Stanislauer Walzen Damfmühle“ Jozefa Weishausa przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie na terminie 28 kwietnia, 12 maja i 23 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności nie tabularnej pod l. k. 40 w Sołotwinie położonej dłużnika Rachmiela Jägera własnej, z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową zaś na trzecim terminie nawet poniżej takowej za jakąkolwiekbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 257 zł.

Wadyum 25 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i opisania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Sołotwina, 30 grudnia 1886.

L. 16571. (2266 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w sprawie c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Filipinie Laskowskiej na zaspokojenie reszty kapitału 637 zł. 99 ct. z pn. odbędzie się w dniach 28go kwietnia, 26 maja i 27 czerwca 1887 zawsze o godzinie 10 rano w biurze l. 3 na pierwszem piętrze sprzedaż $^{1}/_{3}$ części dóbr Łodzinka górna „folwark szeroki“ zwane, wedle dom. 498 pag. 8 n 27 haer. dłużniczki własnych pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 4799 zł.

2. Wadyum wynosi 480 zł.

3. W powyższych trzech terminach majętność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Do warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 27 czerwca 1887 o godzinie 4 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Przemyśl, 15 grudnia 1886.

L. 10734. (2348 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 zł. z pn. odbędzie się w dniach 28 kwietnia, 2 czerwca i 7go lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż realności l. wyk. hip. 289 ks. gruntowej gminy Przędzel objętej Katarzyny Pilat własnej.

Cena wywołania 675 zł. a. w.

Wadyum 70 zł. a. w.

Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

Nisko, 30 stycznia 1887.

L. 12632. (2313 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Kałuszu podaje 8 rat po 22 zł. 75 i reszty kapitału do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 289 zł. 72 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 12 subr. 29 w Ladzianem położonej, dłużnika Sema Drogoty własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia 10go maja, 10 czerwca i 12 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opis nia i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kałusz, dnia 30 stycznia 1887.

L. 12459. (2312 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi, a to 10 rat po 67 zł. 16 ct. i reszty kapitału 945 zł. 98 ct. z pn przymusowa sprzedaż realności dłużników Antoniego i Teodora Szafrańskich pod l. k. 9, 133 w Zawadce położonych wykazami hipotecznemi 303 i 304 gminy Zawadka w kałuskim powiecie objętych w drodze publicznej licytacyi która dnia 10 maja i 10 czerwca 1887 o 9 rano odbędzie się z tem, że sprzedaż tylko za cenę wywołania w kwocie 800 zł. lub wyżej tejże nastąpi.

Gdyby w powyższych dwóch terminach sprzedaż skutku nie przyszła, odbędzie się w drugim terminie o 11 rano rozprawa celem ułożenia lżejszych warunków.

Wadyum wynosi 80 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Michał Baczyński w Kałuszu.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny i protokoła dawniejszych zastawnych opisań w sadzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, 26 lutego 1887.

L. 2730. (2293 3—3)

Złoczowski c. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany wiadomo czyni, że na zaspokojenie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 113 zł. 98 ct a. w. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 39 w Kondratowie położonej objętej wyk. hip. l. 55 po połowie Agnieszki Koziura. Stacha Mazurak recte Mazurczak i wyk. hip. 104 Ozyasza Kahanego własnej, w trzech terminach a to: na dniu 10 maja, 10 czerwca i 12 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa jest 500 zł. a. w.

Wadyum 10 prc. to jest 50 zł. a. w.

Zaś dla wierzycieli hipotecznych, którymby po dniu 11 stycznia 1887 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze w tym względzie zapaść mające, doręczonemi być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dra Mijakowskiego z Złoczowa z substytutem dra Grossa.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Złoczów, dnia 7 marca 1887.

L. 8148. (2350 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia, iż na zaspokojenie Mojżesza Rittermana w kwocie 110 a. w. z pn. odbędzie się w dniach 10 maja, 21 czerwca i 2 lipca każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności l. w. h. 33 gm kat. Prokocim nieobjętej masy spadkowej śp. Marcina Rysia własnej.

Cena wywołania 175 zł. a. w.

Wadyum 18 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Podgórze, dnia 15 stycznia 1887.

L. 14050. (2364 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tym sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Rosenburgu pod l k. 5 położonej, dłużników Jana i Maryanny Mathie własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 zł. dnia 10 maja, dnia 14 czerwca i dnia 19 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej jednak nie niżej sumy 600 zł. a. w.

Wadyum wynosi 60 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 19 października 1886 do tabuli weszli kuratorem p. adw. dra Byka i tychże wierzycieli o tem zawiadamia.

Dobromil, dnia 30 grudnia 1886.

L. 12240. (2292 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w sprawie Edwarda Łodwigowskiego i Menaszego Karmela przeciw Mendlowi Randowi o 5000 zł. a. w. z przynależytościami przedsięweźmie przymusową licytacyjną sprzedaż dóbr Tarnawa niżna wedle dom. 340 pag. 458 n. 26 h. Mendla Randa własnych, która to sprzedaż w 3ch terminach a to dnia 12 maja 1887 dnia 8 czerwca 1887 i dnia 7 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi suma 46.888 zł. 25 ct. a. w. poniżej której, sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum wynosi 4688 zł. a. w. i może być w gotówce lub w papierach wartościowych do lokacyi funduszów sierocińskich zdolnych złożonem.

Inne warunki sprzedaży akt oszacowania i wykaz hipoteczny mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Gdyby dobra te na powyższych terminach sprzedane nie były na ten wypadek do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 7go lipca 1887 o godzinie 3ciej po południu wyznaczono.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych którymby uchwała licytacyjna albo wcale nie, albo nie dosyć wcześnie doręczoną została, ustanowiono adwokata dra Kohna ze substytucyą adwokata dra Steuermanna.

Sambor, 31 grudnia 1886.

L. 2773. (2400 3—3)

W dniu 12 maja 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 37 i 326 w Sadkowicach powiecie samborskim położonej ciało tabularne stanowiącej (wyk. hip. 3 i 4 objętej) w sprawie zakładu kred. włość. przeciw Seńkowi Zbilowskiemu vel Bilowskiemu pto 23 rat po 3 zł. a w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 zł. a. w.

Wadyum 15 zł. a. w.

Na powyższym terminie realność za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono adw. dra Budzynowskiego z substytucyą adw. dra Kohna w Samborze.

Z c. k. Sądu powiatowego m d.

Sambor, dnia 15 marca 1887.

L. 1007. (2256 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat w łącznej ilości 115 zł. 65 ct. w. a. z pn. na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności l. w. h. 358 gminy katastr. Wola Batorska objętej, a własność dłużnika małoletniego Władysława Wojtala stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia 4 maja, 7 czerwca i 8 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Niepołomice, dnia 7 marca 1887.

L. 7617. (2260 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach, uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 59 zł. 64 ct. i 59 zł. 64 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l k. 103 w Zaleszczykach położonej Dom. Tom. V pag 122 n. 11 haer. dłużnika Hirscha vel Herscha Neumana własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie pod następującemi warunkami ułatwiającemi:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 2800 zł. a. w.

2. Wadyum 140 zł. a. w.

3. Licytacya powyższej realności odbędzie się tylko na jednym terminie dnia 20 maja 1887 o godzinie 10 rano z tem, iż takowa na tym terminie i niżej ceny szacunkowej a nawet za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną być może.

4. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Antoniego Grossa c. k. notaryusza w Zaleszczykach.

5. Wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k Sąd powiatowy

Zaleszczyki dnia 1 października 1886.

L. 5610. (2423 3—3)

W dniach 26 kwietnia, 3 maja i 28 czerwca 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Hawryła Potiuka a względnie jego dziedziców Anny, Maryi i Iwana Potiuków pod l. k. 424 i 425 w Letni w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej, na zaspokojenie wierzytelności Maryanny Potiuk w kwocie 80 zł. która realność na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Cena wywołania 291 zł.

Wadyum 29 zł 10 ct

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Dumin z Medenic.

Z c. k Sądu powiatowego

Medenice, dnia 30 września 1886.

L 14050. (2366 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Pietnicach pod lk. 124 położonej, dłużnika Waśka Łozy własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. aw. dnia 17 maja i dnia 21 czerwca 1887, każdym razem o godz. 10 rano li tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej 450 zł.

Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w d. 2 sierpnia 1887, o godzinie 10 rano, na który wzywa się wszystkich wierzycieli hip. z tem, że niestający za przystępujących do większości wniosków wierzycieli uważani będą. Wadyum wynosi 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli późniejszych, lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, kuratorem p. adwokata dra Józefa Byka zawiadamia.

Dobromil, dnia 29 grudnia 1886.

Zl. 809. (2410 3—3)

Bei der k. k. Tabak-Hauptfabrik zu Winniki in Galizien, werden folgende Skart-Mengen im Offertwege veräußert werden, und zwar:

Gegenstand	Einheitsmaaß	Angesammelt bei den Fabriken in:				Zusammen
		Winniki	Jagielnica	Monasterzyska	Zabłotów	
Fettskart	klg.	1155	150	375	—	1680
Drillchskart	„	1633	266	1374	198	3471
Rupfenskart	„	13076	166	4267	600	18109
Papierskart	„	12500	13	169	26	14255
Strickskart	„	800	2842	590	437	4669
Spagatskart	„	559	—	142	—	701
Juteskart	„	1500	—	—	1	1501
Zigarretenpapierskart	„	250	—	—	—	250
Glasscherben	„	251	—	—	125	376
Altes Schnideisen	„	153	—	—	95	248
Altes Gußeisen	„	200	—	—	33	233
Alter Gußstahl	„	250	—	—	—	250

wozu noch die bis zur Abnahme durch den Ersteher weiters sich ansammelnden Mengen an Skarten und Abfällen hiezu kommen.

Lizitationslustige können ihre schriftlichen Offerte bis 27. April 1887, Mittags 12 Uhr hieramts einbringen. Jedes Offert muß mit einer Stempelmarke pr. 50 kr. versehen, und die letztere mit der 1ten Zeile überschrieben sein.

Die Lizitations-Bedingniße können während den Amtsstunden bei den k. k. Tabak-Hauptfabriken in Winniki und Göding, bei den k. k. Tabakfabriken Jagielnica Krakau Monasterzyska und Zabłotów, dann bei den Handels- und Gewerbekammern in Lemberg, Brunn, Olmütz und Troppau, wie auch bei den Oekonomaten der General-Direktion der k. k. Tabak-Regie in Wien und der k. k. Finanz-Landes Direktion in Lemberg eingesehen werden.

Winniki, am 29ten März 1887.

Adamowsky. Schebesta.

L. 5208. (2249 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 378 złr. 13 ct. a. w. z pn., na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 27—42 subr. 13 w Malejowy położonej, nielet. Józefa, Stanisława i Jana Gruców własnej, pod następującymi warunkami:

1) Przedmiotem licytacyi jest realność w Malejowy pod l. k. 27—42|13 położona.

2) Cenę wywołania stanowi kwota 500 złr.

3) Każdy chęć kupna mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 5prc. sumy wywołania to jest kwotę 25 zł.

4) Celem uskutecznienia tej licytacyi rozpisuje się tylko jeden termin licytacyjny na dzień 18 kwietnia 1887 o 10 godzinie przed południem, na którym realność powyższa poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 11 stycznia 1887.

L. 13799. (2387 1—3)

C. k. Sąd obwodowy tarnowski podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k uprzyw. gal. Banku hipotecznego we Lwowie a w szczególności 4tej zaległej raty w kwocie 1380 złr. 24 ct. wraz z 8 prc. odsetkami od dnia 1 listopada 1885 jako 4tej zaległej raty z pierwotnej pożyczki 32400 złr. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 4 i 5 w Tarnowie na Strusinie położonej do dłużników Mojżesza Liepschütza w 3/6 zaś do Eweliny z Liepschützów Steinhausowej, Sabiny Liepschütz i nieletniej Tauby Liepschütz każdej z nich w 1/6 części własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w trzech terminach, a mianowicie: w dniu 13 kwietnia, 13 maja i 10 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 110000 złr., poniżej której w terminach powyższych realność ta sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 11.000 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Gdyby realność w mowie będąca w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 10 czerwca 1887 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya Skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie wierzyciele z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomi i ci wierzyciele, którzyby po dniu dzisiejszym do hipoteki realności pod lk. 4 i 5 w Tarnowie na Zawalu weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiego innego powodu doręczoną nie została, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adw. dra Pietrzyckiego, z substytucyą adw. dra Ringelheima, ustanowiony zostaje.

Tarnów, 17 lutego 1887.

L. 4588. (2367 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 27 kwietnia, 25 maja i 22 czerwca 1887 o godzinie 10 przed południem w budynku sadowym realność wyk. hipot księgi gruntowej Knihynice l. 58 objętą, Stefana Lewickiego własną i realność wyk. hipot tej samej księgi gruntowej l. 61 objętą Dańka Lewickiego własną celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 137 złr. 27 ct. zpn.

Na pierwszych dwóch terminach zostaną realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane.

Cena wywołania obu realności 400 zł.

Wadyum 40 zł

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 25 września 1886.

L. 1120. (2557 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 194 złr. 71 ct. a. w. zpn na rzecz Galic. Zakładu kredyt. Ziemskiego w Krakowie, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności Lwh. 159 gm. kat. Targowisko objętej, a własność dłużnika Szczepana Grudka stanowiących, w trzech terminach licytacyjnych dnia

20 kwietnia)
20 maja i) 1887
20 czerwca)

każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 2100 zł.

Wadyum zaś 210 zł.

Resztę warnnków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, 27 lutego 1887.

L. 415. (2234 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 2go czerwca i 8 lipca 1887 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 11 sierpnia 1887 nawet poniżej takowej ale nie niżej ceny na pokrycie wierzytelności uprzywilejowanych i hipotecznych wystarczającej licytacya realności l. 218 w Babińcach położonej według wyk. hip. 436 i 891 k. h. g. Babiniec Kuciec niegdyś Bazylego Mosory syna Fedia i Teodory Mosorow po połowie obecnie zaś Józefy Lesiowej własność stanowiącej za hipotekę dla poszukiwanej sumy służącej na rzecz ogólnego rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie pto 483 zł. 68 ct. z pn.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby niezostali zawiadomieni i którzyby do księgi z prawami po dniu 13 stycznia 1887 jako dniu wygotowania wyciągu hipotecznego weszli ustanawia się kuratorem adw. dra Lipinera.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 11 sierpnia 1887 godz. 3 po południu.

Rohatyn, 7 marca 1887.

L 7873. (2421 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że celem zaspokojenia resztującej należytości zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 76 zł 58 ct. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 2 maja, 2 czerwca i 4 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 z rana, na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. k. 3 w Freifeldzie położonej, wyk. hip. 58 księgi gruntowej gminy katastralnej, Żuków objętej, własnością Ruchli Grünwald będącej

Cena szacunkowa wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Kuratorem z imienia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych został zamianowany tutejszy c. k. notaryusz p. Michałowski.

Cieszanów, 8 stycznia 1887.

Zl. 4366. (2386 1—3)

Vom k. k. Landesgericht zu Czerniowitz, wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringund der der Wechselseitigen Verschierungsgesellschaft in Krakau zustehenden Restforderung pr. 2294 fl. s. N. G. die exekutive öffentliche Feilbietung des dem Schuldner Heinrich M. Bayer gehörigen in der Einlage Zahl 1933 des Czernowitzer Grundbuches eingetragenen Grundbuchskörpers bewilligt worden ist, und wird diese Feilbietung an drei Terminen nämlich am 26 April, am 7 Juni und am 12 Juli 1887 jedesmal um 10 Uhr V. M. hiergerichts unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden:

I) Der feilzubiethende Grundbuchskörper wird an allen drei Terminen nicht unter dem als Ausrufspreis angenommenen Schätzungswerthe von 17.275 fl. 25 kr. hintangegeben.

II) Jeder Kauflustige ist gehalten vor Beginn der Lizitation an Vadium den Betrag von 1728 fl. zu erlegen.

Die vollständigen Feilbiethungsbedingnisse und der Tabularextrakt, so wie der Schätzungsakt können in der h. g. Registratur und am Tage der Feilbiethung, auch bei der Lizitationscommission eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile und sämmtliche Hypothekargläubiger, insbesondere die unbekannten Ortes sich aufhaltenden Gläubiger, so wie diejenigen, denen der Lizitationsbescheid oder einer der nachfolgenden Bescheide aus welchem Grunde immer gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollte, beziehungsweise, welche erst nach dem 8 Februar 1886 an die Gewähr des feilzubiethenden Grundbuchskörpers gelangen sollten, durch den für sie unter einem in der Person des Adw. Dr. Goldenberg mit Substituirung des Adw Dr Horowitz mit Dekret bestellten Curator verständigt.

Czernowitz, am 26 Februar 1887.

L. 607. (2461 1—3)

W dniu 20 kwietnia, 20 maja i 21 czerwca 1887 zawsze o 10 godz. z rana odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Pawła Sawków względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej pod Nk. 53 subr. 255 w Strutynie niżnym powiatu Dolińskiego położonej, nieintabulowanej na rzecz Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie o zapłacenie 7 rat pożyczkowych po 15 złr. 94 ct. a. w. i resztującego kapitału w kwocie 225 złr. 79 ct. zpn.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Jurko Didochów w Strutynie niżnym.

Resztę warunków w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Rożniatów, 22 lutego 1887

Rozmaite obwieszczenia.

L. 15754. (2157 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych: Pelagię z Pajtaszów Serednicką, Annę z Serednickich Stąpczyńską, Anne i Jana Gmitraszkiewiczów, Annę Cykryt i Karola Skira, tudzież ich spadkobierców z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim o uznanie praw własności i wydanie z depozytu sądowego wynagrodzenia za zabrany na cele fortyfikacyjne kawałek gruntu z parceli 448 do realności pod l. 180 na przedmieściu lwowskiem a względnie na Podgórzu w Przemyślu należącej zpn., Markus Ausubel pozew wytoczył, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 15754 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił Sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adwokata dra Łużeckiego, z zastępstwem p. adwokata dra Dolińskiego, i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 15 grudnia 1886.

L. 2768. (2138 3—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza zaginionej przy pożarze w Stryju dnia 17 kwietnia 1886 obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej Nr. 14671 na 100 zł. w. a. i na imię Salomona Spiegler opiewającej, tudzież należących do niej kuponów, z których pierwszy płatny był dnia 1 maja 1885 zaś ostatni dnia 1 listopada 1893, aby tę obligacyę w przeciągu trzech lat, licząc od dnia płatności ostatniego kuponu, a wrazie wcześniejszego wylosowania w przeciągu trzech lat, licząc od terminu płatności kapitału, kupony zaś w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia płatności każdego z tychże, poprzód zapadłe zaś, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu po raz trzeci, w tutejszym sądzie tem pewniej zaprodukował ileże inaczej obligacya ta wraz z kuponami amortyzowaną zostanie.

Lwów, dnia 5 lutego 1887.

L 3239. (2051 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Leona Skorupkę Padżewskiego i Klaudyę Padlewską, że pod dniem 10 marca 1887 l. 3239 przeciw nim Witold Jastrzębski wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 776 zł. w. a. i że z powodu niewiadomego ich miejsca pobytu ustanowiono dlań na ich koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adw. dr. Mantla, z zastępstwem p. adwokata dr. Leiblingera, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto kurandów, by ustanowionego kuratora należycie poinformowali, lub innego zastępcę mianowali, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypiszą.

Tarnopol, 12 marca 1887.

L. 9314. (2029 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia nieobecnego Herscha Leibę Goldmanna, iż przeciw niemu dozwolono równoczesną tus. uchwałą na podstawie przedłożonego w oryginale aktu notaryalnego. z daty Rymanów 23 lutego 1884 l rep. 3675, celem wydobycia na rzecz Uschera Etry wierzytelności 85 złr. 28 cnt. w. a. z pn., pierwszego stopnia egzekucyi realności na $^1/_5$ część nietabularnej realności pod l. k. 251 w Rymanowie i że dla ochrony jego praw kuratora w osobie Leona Chilla z Rymanowa ustanowiono

Wzywa się zatem Herscha Leibę Goldmanna, aby wymienionemu kuratorowi względnie innemu przez się ustanowić się mającemu zastępcy potrzebnych wyjaśnień co do stanu i należności egzekwowanej wierzytelności udzielił.

Rymanów, dnia 25 lutego 1887.

L. 3213. (2161 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza 5% książeczki wkładkowej tutejszej kasy Oszczędności, z daty Tarnopol 8 grudnia 1885, Nr. 8446 na kilka pomniejszych kwot razem 90 zł. w. a. wynoszących, opiewającej na imię Szeindli Goldberg wystawionej i okazicielowi płatnej, by zgłosił się w przeciągu sześciu miesięcy od dnia dzisiejszego w tymże c. k. sądzie i wykazał się z prawa do posiadania powyższej książeczki, a to tem pewniej, ileże po upływie wyż oznaczonego czasu wspomniona książeczka zostanie uznaną za nieważną.

Tarnopol, dnia 12 marca 1887.

L. 8111. (1940 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ustanawia wskutek pozwu z 7 grudnia 1886 l. 8111 wniesionego przez Romana hr. Potockiego przeciw Andrzejowi Polanieckiemu o intabulacyę wykreślenia z majętności Machnowce i Torhów intabulowanych tamże z wyroku lwowskiego c. k. sądu szlacheckiego z 19 listopada 1817 różnych praw dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Andrzeja Polanieckiego, a w razie jego śmierci dla nieznanych tegoż spadkobierców kuratorem adw. dr. Mijakowskiego w Złoczowie, polecając pozwanemu, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił swe środki obronne, albo też innego pełnomocnika wybrał i sądowi doniósł, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 11 grudnia 1886.

L. 2964.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że zarządzona reskryptem wysokiego ck. Ministerstwa handlu z dnia 20 marca br l 10117 komisya reambulacyjna części linii kolei lokalnej Dębica-Nadbrzezie z odnogą do Rozwadowa na przestrzeni Sobów-Rozwadów rozpocznie się dnia 19 bm. i urzędować będzie bez przerwy aż do ukończenia swojej czynności.

Wykazy gruntów, które na tej przestrzeni pod kolej zajęte być mają, wyłożone będą z dotyczącemi planami w urzędach gminnych w Zaleszanach. Zbydniowie Turbin, Pilchowie, Charzewicach i Rozwadowie przez dni 14 do publicznego przejrzenia i ogłoszone też będą w każdej gminie termina w których komisya czynność swą sprawować będzie.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu powyższych dni 14 w ck Starostwie w Tarnobrzegu lub przy komisyi na miejscu Zarzuty spóźnione uwzględnione nie będą.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1887.

L. 14982. (1939)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółkowych firmę Simon et Leib Einhorn dzierżawa młyna w Uhryńkowcach powiat Zaleszczycki.

Tarnopol, 30 października 1886.

L. 4900. (1930 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do wiadomości, iż dnia 4 czerwca 1886 zmarła w Kowalowach Katarzyna Wadasowa z pozostawieniem kodycylu, a sąd nieznając pobytu Heleny Wolskiej, wzywa ją, żeby w przeciągu roku jednego zgłosiła się w tut. sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Adamem Wirtlem dla niej ustanowionym.

Tuchów, dnia 23 września 1886

L. 6980. (1915)

C, k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie „Repräsentanz der deutschen Continental -Gasgesellschaft zu Dessau“ dnia 17 lutego 1887 uwidoczniono, że upoważnienie Gustawa Bucha do podpisywania firmy z powodu tegoż śmierci zgasło i że obecnie do podpisywania firmy jest upoważnionym Konrad Voss, ktory podpisaną lub drukowaną firmą swoje imię i nazwisko umieszczać będzie.

Lwów, dnia 19 lutego 1887.

L. 5802. (1917)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firmę „Abraham Federbusch“ przedsiębiorstwo dzierżawy gorzelni i wypasu wołów w Narolu w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano i przy takowej uwidoczniono, że firmę tę Abraham Federbusch imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Lwów, dnia 29 lutego 1887.

Doniesienia prywatne.

L. 72. (2574)

Towarzystwo zaliczkowe urzędników i sług galicyjskich dróg żelaznych we Lwowie.

(Stowarzyszenie z nieograniczoną poręką).

Ogłoszenie.

XIII. zwyczajne

Ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa zaliczkowego urzędników i sług galicyjskich dróg żelaznych, odbędzie się we Lwowie dnia 22 kwietnia 1887. po południu. o godz. 5tej w sali stowarzyszenia „Froh-inn“, przy placu Maryackim l. 1. wedle następującego

porządku dziennego:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej za rok 1886.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1886.
3. Sprawozdanie komisyi kontrolującej za rok 1886 i wniosek tejże, dotyczący udzielenia absolutoryum Dyrekcyi
4. Wniosek Rady nadzorczej względem rozdziału czystego zysku z roku 1886.
5. Wybory uzupełniające do Rady nadzorczej.
6. Wybory do Dyrekcyi, a to Dyrektora, kasyera, zastępcę kontrolora a ewentualnie i zastępców Dyrektora i kasyera.
7. Wybór komisyi kontrolującej na r. 1887.

Lwów, dnia 1 kwietnia 1887.

W imieniu Rady nadzorczej:

Napoleon Kowats m/p. prezes.

Alojzy Matkowski m/p. sekretarz.

Mączkę kościaną

poleca 2568 1—6

pod zasiewy wiosenne

Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych Spółki komandytowej Juliana Wanga we Lwowie, ul. Sykstuska l. 8.

Zmiana lokalu!

Zawiadamiam Szan. Publiczność, że przeniosłam mój skład

TUTEK CYGARETOWYCH

z ulicy Halickiej l. 5 do Rynku l. 35 I piętro w podwórzu.

Józefa Ptaszyńska. 2573

L 636. (2431 1—3)

Ogłoszenie.

Komitet Wystawy krajowej w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że w myśl uchwały, zapadłej na posiedzeniu dnia 27 marca b. r., termin do zgłaszania przedmiotów na wystawę został przedłużony do dnia 1 maja 1887.

W Krakowie, dnia 29 maja 1887.

Prezes wystawy: *Szlachtowski.*

L. 2759. (2541 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Dziewiętnaste (zwyczajne)

Ogólne Zgromadzenie

akcyonaryuszów

Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej odbędzie się we czwartek dnia 5go maja 1887, o godz. 10tej przed południem w sali klubu austryackich urzędników kolejowych w Wiedniu (I Eschenbachgasse 11)

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności za rok 1886.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego co do sprawdzenia rachunków z roku 1886.
3. Sprawozdanie o rokowaniach w sprawie zaciągnięcia pożyczki, odnośnie do uchwały ostatniego zgromadzenia ogólnego, ewentualnie wniosek co do upoważnienia Rady zawiadowczej do podwyższenia kwoty zamierzonej pożyczki odpowiednio do wysokości spodziewanej gwarancyi państwowej.
4. Wybory do Rady zawiadowczej.
5. Wybór wydziału rewizyjnego do sprawdzenia rachunków z roku 1887.

Panowie akcyonaryusze, posiadający najmniej 25 akcyj, a którzy sobie życzą wykonać służące im prawo głosowania, zechcą w myśl §§ 40, 41, 42 statutów złożyć swoje akcye najdalej do 12 godziny w południe, w środę dnia 27 kwietnia 1887 w Wiedniu, w biurze Towarzystwa (IX Universitätsstrasse 10), lub w biurze ck. uprz. zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu.

Złożenie to ma nastąpić według konsygnacyi, którą oddawca w dwóch egzemplarzach w arytmetycznym porządku spisać i podpisać winien.

Blankiety konsygnacyi otrzymać można bezpłatnie w powołanych wyżej biurach.

Składający akcye otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygnacyi wraz z kartą legitymacyjną na ogólne zgromadzenie.

Złożone akcye oddane zostaną po odbyciu ogólnego zgromadzenia za zwrotem odpowiedniej konsygnacyi.

W razie zastępstwa upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik winien złożyć legalizowane a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomocnictwo swe w biurze towarzystwa najpóźniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego zebrania.

Wiedeń, dnia 1 kwietnia 1887.

Od Rady zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).

W niedzielę dnia 17 kwietnia 1887, o godz. 5tej po południu odbędzie się w Sali ratuszowej w Rzeszowie

Walne Zgromadzenie

członków

Towarzystwa kred. dla handlu i przemysłu w Rzeszowie,

stowarzyszenia zaregestrowanego z ograniczoną poręką.

Karty legitymacyjne dla członków wydawać się będzie w biurze Zarządu do 17 kwietnia 1887 r

Porządek dzienny:

1. Sprawozd. Dyrekcyi i Rady nadzorcz.
2. Rozdział zysków.
3. Wybór 1 dyrektora i czterech członków Rady nadzorczej.
4. Wnioski.

Za radę nadzorczą:

2575 *M. Geschwind.*

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kot używa

Elixiru do Zębów

Wielebnych O:O: BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)

Dom MAGUELONNE, Przeor

2 MEDALE ZŁOTE: w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.

NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY w roku **1373** przez Przeora PIOTRA BOURSAUD



« Codzienne użycie kilku kropli Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy ze środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów.* »

Flakoniki: **2, 4 i 8** *fr.* *Proszku Pudełka:* **1** *fr.* **25, 2** *i* **3** *fr.* *Pasta Pudełka:* **2** *fr.*

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY: **SEGUIN** 8, ul. Huguerie, 8 BORDEAUX

Znaduje się we Lwowie w aptekach: PP. Mikolascha. Wewiórskiego, Krzyżanowskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla; w Krakowie w aptekach PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i w magazynie perfum P. Donning.

Jan Ihnatowicz

poleca

wypróbowane środki do wywabiania wszelkich plam

mianowicie:

	zł. ct.
Amandina usuwa plamy powstałe z soków cukrowych, białka, lodów i t. p., flakonik	—.25
Apselna wyciąga plamy tłuste z materyj jedwabnych kolorowych . . .	—.25
Acetina niszczy plamy powstałe z wapna i ługu, flakonik	—.25
Benzolina, wywabia plamy tłuste, potowe, maziowe i pokostowe flakonik mały 20 ct. cały	—.30
Brazylina materye czarne wypłowiałe i poplamione prane w odwarze brazyliny odzyskują pierwotny kolor, połysk i sztywność pakiet .	—.08
Etilina usuwa plamy powstałe z farb do podłóg używanych i farb anilinowych, flakon	—.25
Javelina wywabia z bielizny plamy z wina czerwonego, owoców, konfitur i t. p., flakon	—.20
Odalina usuwa plamy powstałe z kurzu, potu, tytoniu, mleka, piwa, kawy, czekolady, pleśni, wilgoci, śmietanki, rosołu i kwasu flak. . . .	—.35
Oksalina wywabia plamy z atramentu krwi i rdzy, flaszka	—.25
Ziemianek oczyszcza materye białe wełniane z brudu i kurzu pakiet . .	—.20
Mydełko żółciowe do wywabiania plam zastarzałych z materyj bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, kawałek	—.25
Quilaja materye wełniane i jedwabne, prane w odwarze quilaji tracą plamy i odzyskują świeżość, przytem kolor materyi nic nie traci, pakiet	—.60

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych, ul. Kopernika l. 3, Hotel Europejski i ul. Halicka róg Wałowej. W KRAKOWIE Sukiennice l. 20. W CZERNIOWCACH Rynek l. 2. (6997 29—0)

Posiadając zupełne wiadomości zawodowe sprzedaję wszelkie towary korzenne owoce południowe, korzenia, herbaty chińskie, towary materyałowe i farby, tudzież oleje w jakości prawdziwej i nie sfałszowanej po cenach najumiarkowańszych. Jakkolwiek bądź przedstawia się towar na oko to jednak moje artykuły konsumcyjne są doborowe i czyste w smaku a co do nazwy prawdziwe.

W obec fałszowań, praktykujących się bez granic przy towarach, mających należyty odbyt. poczuwam się do obowiązku, udzielić powyższej gwarancyi 2408 3—3

O. T. Winkler,

ulica Teatralna, nr. 7. we Lwowie.

ELIXIR COCA Pa J. BAIN

jest jednym z najsilniejszych środków przywracających wyczerpane siły po długich słabościach i nadużyciach wszelkiego rodzaju. Toniczny i pożywny przywraca szybko i cudownie funkcye zwątlonych organizmów —

WINO COCA Pa J. BAIN

jest specyalnie zastósowne dla Kobiet i dzieci w leczeniu *bladaczki, trudnego i mozolnego, trawienia, anemii, etc.*

BAIN Bracia i FOURNIER

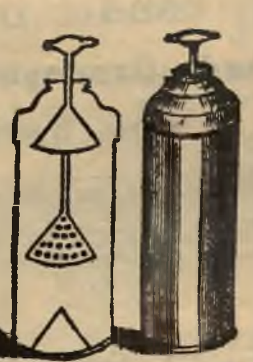
w *Paryżu*, **43, ulica Amsterdam** i w głównych aptekach.

Kartofle nasienne

w Dubienku poczta Monasterzyska

DABERSY, znakomity gatunek gorzelniany po 3 zł. EARLY GODRICH, duże, plenne, bardzo wytrwałe i dobre do jedzenia po 2 złr. CHAMPIONY i GARNET CHILI po 2 zł. Ceny obliczone za 100 kl. z odstawą do kolei. Mniej 5ciu cetnarów nie wyseła się Przy zakupnie całego wagonu 20 prc. opustu. SOCZEWICA po 6 złr. cetnar, z workiem, loco Monasterzyska. 2542 1—4

Antoni Halski



Handel towarów żelaznych i wyrobów nożowniczych we Lwowie, Plac Halicki l. 1.

poleca nader praktyczny patentowany przyrząd do wyrabiania piany z jaj, masła, sodonu i ponczu z jaj, (w którym z niesłychaną szybkością, bo zaledwie w 15tu do 20tu sekundach powyższe produkta wyrabiać można) po cenie następującej:

Nr.	**0**	**na pianę z 1 do 2 jaj**	**65 ct.**
„	**1**	**na pianę z 1 do 4 jaj**	**90 ct.**
„	**2**	**na pianę z 2 do 6 jaj**	**1 zł. 60 ct.**
„	**3**	**na pianę z 3 do 10 „**	**2 zł. — ct.**

poleca również: uniwersalne maszynki do tarcia (bułek, cukru, migdałów, czekolady i t. p. po złr. 2·50, młynki blaszane do migdałów po 1 złr., noże stołowe angielskie i styryjskie tuzin od złr. 4·— do 12·—, Łyżki z metalu „Alpacca“ pod gwarancyą za białość tuzin po złr. 6·50, łyżeczki do kawy tuzin 3·20, ściski do szynek po złr. 3·—, jako też wszelkie artykuły, wchodzące w zakres handlu towarów żelaznych i wyrobów nożowniczych. 2430 4—10

Kiełki słodowe

w każdej ilości sprzedaje browar parowy **J. L. Klominka w Trzcinicy,** poczta **Jasło,** po zł. 4 za 100 kgrm 2509

Maryocelskie

Krople żołądkowe.

Środek znakomicie działający na wszelkiego rodzaju choroby żołądka.

Marka ochronna.



Niezrównany przy braku apetytu. słabości żołądka, cuchnącym oddechu, wzdęciach, kwaśnych odbijaniach, kolkach, katarach żołądkowych zgagach. tworzeniu się piasku moczowego i kamykach w pęcherzu, przy zbytecznéj produkcyi flegmy, żółtaczce, obmierzłości i womitach, przy pochodzących z żołądka bólach głowy, kurczach lub stwardzeniach, przeciążeniu żołądka potrawami i napojami, przy robakach, cierpieniach śledziony, wątroby i hemorojdach. **Cena flakonik** wraz z przepisem 35 centów **austr. Główny** skład u aptekarza

Karola Brady

w Kremeryżu (Kremsier) na Morawie w Austryi.

Do nabycia w wszystkich aptekach.

Ostrzeżenie! Prowdziwe krople żołądkowe **maryocelskie** bywają częstokrotnie fałszowane **i naśladowane.** — W dowód prawdziwości tych **kropli powinna** każda butelka obwiniętą być **w opakowanie** czerwone, zaopatrzone powyżej **oznaczonym znakiem** ochronnym a przy każdéj **butelce znajdować** się powinien przepis używania kropli, z wzmianką, że drukowany jest **w drukarni H. Guska** w Kromieryżu (Kremsier.)

HERBATA

KAROL BAYER

Lwów

przy ul. Krakowskiej l. 11.

poleca wyborną

HERBATĘ

funt (½ kilo) po 1 złr. 50 ct., 2 złr., 2 złr. 50 ct, 2 złr. 75 ct, 3 złr. 75 ct.

Herbatę w paczkach po cenach składu C. Traua, c. k. dostawcy nadwornego w Wiedniu. 1841 9—30

HERBATA

PISANKI

z Glińska

na sprzedaż,

ul. Sobieskiego 3. 2536 2—3

C. k. uprzyw.
galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje od dnia 1. kwietnia 1887 począwszy we Lwowie i przez filie w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

3 ½ % płatne w 30 dni po wypowiedzeniu
4 % „ w 60 „ „
4 ½ % „ w 90 „ „

(Przedruk nie będzie płacony). 2440

Lwów, 1 kwietnia 1887. **DYREKCYA.**

Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie.

Dziewiętnaste zwyczajne Ogólne Zebranie Akcyonaryuszów

Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu,
odbędzie się w piątek dnia 29 kwietnia 1887, o godzinie 4-tej po południu, w lokalu Banku pod l. 25 Gm. I w Rynku Głównym w Krakowie.

Porządek dzienny obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności Banku za rok 1886.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej co do sprawdzenia rachunków za rok 1886.
3. Zatwierdzenie bilansu i zamknięcie rachunków za rok 1886.
4. Wybór uzupełniający Członka Rady zawiadowczej.

Aby mieć głos na ogólnem zebraniu, trzeba posiadać najmniej 5 akcyj. Każde 5 akcyj dają jeden głos.

Każdy akcyonaryusz, życzący sobie wykonać prawo głosowania na ogólnem zebraniu, winien przynajmniej na 14 dni przed 29tym kwietnia b. r., złożyć posiadane przez siebie akcye do kasy Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie, w zamian których otrzyma kartę wejścia na Ogólne Zebranie, obok dotyczącego poświadczenia odbioru akcyj.

Na karcie wstępu wyrażoną będzie ilość głosów, jaką posiada osoba mająca wstęp na Ogólne Zebranie.

Akcye składane być mają od daty niniejszego ogłoszenia do włącznie 15 kwietnia b. r. w kasie Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie w godzinach biurowych.

Kraków, dnia 3 kwietnia 1887.

ZARZĄD.

(Przedruk nie będzie płacony.) 2340

L. 729. (2227 2—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Rzeszowie, rozpisuje konkurs na posadę Drogomistrza powiatowego do dróg państwowych i gminnych tudzież obowiązkiem lustrowania czynności Zwierzchności gminnych z płacą roczną 400 złr. w. a. i ryczałtem na objazdy w kwocie 200 złr. w. a. płatnych w ratach miesięcznych z góry.

Posada ta w pierwszym roku nadaną zostanie prowizorycznie, poczem nastąpi stabilizacya jeżeli urzędnik wymaganiom służby odpowie.

Kandydaci winni wnieść podanie zaopatrzone dowodami uzdolnienia technicznego do budowy dróg i mostów, ewentualnie odbytej w tym względzie praktyki najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1887 do Wydziału powiatowego w Rzeszowie.

Z Wydziału Rady powiatowej
W Rzeszowie, dnia 8 marca 1887.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.